**PROTOKÓŁ NR XXXVIII/2017**

**Z OBRAD XXXVIII SESJI RADY POWIATU**

**Z DNIA 25 PAŹDZIERNIKA 2017 ROKU**.

Godz. 12.00

**Do pkt. 1 porządku.**

**Otwarcie obrad, stwierdzenie quorum.**

Przewodniczący Rady R. Berdzik – otworzył obrady XXXVIII sesji Rady Powiatu, powitał radnych i zaproszonych gości. Na podstawie listy obecności (*załącznik nr 1 do protokołu*) przewodniczący stwierdził, że na stan 15 radnych, obecnych jest 13, co stanowi odpowiednie quorum do podejmowania prawomocnych uchwał. Nieobecni radny: A. Pniewski, M. Łuszczyński.

*Lista uczestników sesji stanowi załącznik nr 2.*

Wicestarosta B. Królikowski – panie przewodniczący, wysoka rado, szanowni państwo, poproszę pana radnego sejmiku województwa zachodniopomorskiego pana Olgierda Kustosza, szanowni państwo, niedawno ogłosiliśmy konkurs na nazwę strumienia, cieku naturalnego, łączącego jeziora Wądół i Lipiany, w związku z tym, że wieloletnie uregulowanie problemu prawnego, a więc zewidencjonowanie tego ścieku, wyznaczenie linii brzegowej i wreszcie przekazanie do właściwego właściciela, a więc do ZMIUW w Szczecinie zmierza ku końcowi i właśnie z tego powodu postanowiliśmy ogłosić konkurs na nazwę tego strumienia tak, żeby nasza geografia powiatu pyrzyckiego była pełna i właściwa. Konkurs się odbył, cieszył się dużym zainteresowaniem, zwycięska nazwa to „Strumień Lipiańczyk”, taką nazwę zaproponowała i taka nazwa uzyskała najwięcej głosów i jej autorką jest pani Sara Tomaszewska, zapraszam panią Sarę do nas. Pani Saro, nagrodą w tym konkursie jak pani wie, była replika Sztychu Meriana z XVII w, który przedstawia to miejsce i oprócz zapisania się w geografii pyrzyckiej, będzie przypominał o tym wspaniałym konkursie. Dziękuję i gratulujemy.

Przewodniczący Rady R. Berdzik – gratulujemy również w imieniu rady. Przed drugim punktem chciałbym dwa słowa na temat puszki, która tutaj stoi przede mną i tego apelu o wsparcie rodziny poszkodowanej w pożarze, każdy z państwa ma taką informację, ale przypomnę, że w dniu 5 października 2017 r. w jednym z mieszkań w miejscowości Warnice doszło do wybuchu pieca, w wyniku nieszczęśliwego wypadku mieszkanie 5 osobowej rodziny uległo doszczętnemu zniszczeniu. Jest prośba, abyśmy w przerwie zasilili pieniążkami tę rodzinę, aby podnieśli się z tego nieszczęścia.

**Do pkt. 2 porządku.**

**Zgłaszanie zmian do porządku obrad.**

*Porządek XXXVIII sesji stanowi załącznik nr 3.*

S. Stępień – panie przewodniczący, wysoka rado, chciałbym zgłosić zmianę do porządku obrad, chodzi o wprowadzenie uchwały rady powiatu pyrzyckiego w sprawie zmiany budżetu powiatu na 2017 r. druk projektu 185. Na komisjach wprowadzaliśmy te zmiany i omawialiśmy, w związku z tym jest to temat znany radnym. Proszę o wprowadzenie tej zmiany.

Wniosek o wprowadzenie proj. uchwały nr 185 przyjęto w głosowaniu: 13 za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących się.

Przewodniczący Rady R. Berdzik – projekt uchwały nr 185 będzie pkt. 19 porządku obrad.

**Do pkt. 3 porządku.**

**Przyjęcie protokołu z XXXVII sesji Rady Powiatu.**

*Protokół z XXXVII sesji Rady Powiatu obrad przyjęto w głosowaniu 4 za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących się.*

**Do pkt. 4 porządku.**

**„WOLNA TRYBUNA” DLA BURMISTRZÓW I WÓJTÓW GMIN POWIATU PYRZYCKIEGO.**

Brak wystąpień.

**Do pkt. 5 porządku.**

**Sprawozdanie Starosty z działalności Zarządu Powiatu.**

*Powyższe sprawozdanie stanowi zał. nr 4.*

Radny W. Darczuk – wysoka rado, szanowni państwo, panie starosto, uzupełnienie do informacji z dnia dzisiejszego, które otrzymaliśmy pkt. IV jest spotkanie z wojewodą zachodniopomorskim w Szczecinie w sprawie podjęcia działań osłonowych dla rolników, proszę o rozszerzenie.

Starosta S. Stępień – chciałbym sprostowanie w tym punkcie, ponieważ nie było tu wojewody, tylko w urzędzie marszałkowskim, ale pan Waldemar to dzisiaj szybko robił po zarządzie, i ja nie zwróciłem uwagi, w związku z tym to urząd marszałkowski organizował to spotkanie na temat klęski w roku bieżącym z rolnikami i brali w nim udział rolnicy z województwa zachodniopomorskiego, a także instytucje takie jak, KOWR, ARiMR, Ośrodek w Barzkowicach, koła łowieckie i nadleśnictwa. Mówiono o sprawach związanych z klęską żywiołową, jak przez deszcze nawalne została wyrządzona dla rolników w województwie zachodniopomorskim przez okres bieżących żniw. Chciałem powiedzieć, że na terenie Powiatu pyrzyckiego, sporządzono 555 protokołów szkodowych, uznano szkody rolników, w tej chwili rolnicy składają do ARiMR wnioski o odszkodowanie na wartości ponad 1. 400.000 zł. na uprawy tzw. ubezpieczone i 120.000 zł. upraw nieubezpieczonych. Głównie chodzi o to, aby ARiMR wypłaciła te odszkodowania. Generalnie rzecz biorąc, można powiedzieć, że główną tezą dyskusji były odszkodowania za zwierzynę leśną, jaka zwierzyna leśna wyrządza szkodę, wypowiadały się nadleśnictwa z terenu województwa zachodniopomorskiego, ale także koła łowieckie. Rolnicy mają coraz więcej pretensji do tych instytucji, te odszkodowania, które są płacone w stosunku do wyrządzonych szkód są zbyt niskie. Ten temat był bardzo poruszany i żywiołowo dyskutowano na tym spotkaniu.

Radny W. Darczuk – panie przewodniczący ja dopytam jeszcze, tutaj na spotkaniu Izb Rolniczych, co prawda na początku pana nie było w tej sali, rolnicy pytali, kiedy fundacja finansowa za te szkody, nie mówię o łowiectwie, mówię o warunkach meteorologicznych w roku bieżącym 2017 r.

Starosta S . Stępień – do 31.10.2017 r. jest okres przyjmowania wszystkich wniosków, tych rolników, którzy mieli protokoły szkodowe, nie wiem ile, wczoraj pani Łyjak mówiła, że mają 120 wniosków o płatność. Myślę, że w listopadzie powinny być wypłacone odszkodowania.

**Do pkt. 6 porządku.**

**Interpelacje i zapytania radnych.**

Radny M, Bitenc – panie przewodniczący, wysoka rado, zaproszeni goście, chcę wrócić do mojej interpelacji odnośnie ul. Młodych Techników 5, dla mnie sprawa jest jasna, że nie zgłosił się chętny za te pieniądze, ale w dalszym ciągu ponawiam swoją interpelację, ponieważ w poniedziałek na moich oczach była kraksa na tej ulicy, właśnie spowodowana tym, że nie ma możliwości wyminięcia się na tej ulicy. Na szczęście nikt nie został poszkodowany, jedynie samochody, ale to już jest pierwszy przypadek i pierwszy sygnał, chociaż wcześniej, pamiętam, kiedy tam pracowałem, były takie też zajścia, a jeszcze dodatkowo, chciałbym dać pod rozwagę zarządowi możliwość zamontowania kamery na tej ulicy, ponieważ jest to tor wyścigowy. Młodzież w tej chwili posiada samochody, rodzice kupują młodzieży samochody, jest to towar dostępny i niestety, ale tam się dzieją nie raz dantejskie sceny. Sam osobiście w poniedziałek widziałem dwóch artystów, którzy prawie się zderzyli i niestety trzeci nie zdążył i zdążyli uciec, trzeci nie zdążył i uderzył w klienta, który przyjechał do stacji diagnostycznej, w tył samochodu. Miał pecha, bo za kierownicą była pani, która pracuje w policji w komendzie i młody człowiek nie miał wyjścia, podejrzewam, że chcieliby coś przekręcić i tak się zaczęli zachowywać, ale niestety zaraz policja przyjechała i sprawę rozjaśniła. Wobec tego mam prośbę, czy jest taka możliwość? Są to nie duże koszty, a życie ludzkie podejrzewam jest droższe.

 Radny W. Darczuk – wysoka rado, szanowni państwo, panie starosto dziękuję za odpowiedź z komisji bezpieczeństwa, ale jest to temat, o który prosiłem, aby na sesję dać, dodać dodatkową informację. Pierwszy temat odnośnie Warnic, załatwiliśmy, dzisiaj panu wręczyłem zdjęcia zalanych gruntów pana gospodarza Staszewskiego, ale drugi temat panie starosto nie jest czytelny. W Ślazowie, ten kanał wodny, który powodował zalanie gruntów, okazuje się, jak pan tu napisał, jest to własność ANR jeszcze i końcówka tego pytania, że właściciel zawnioskował o podział kosztów poniesionych na wykonanie konserwacji i naprawę części tego rurociągu, kto ma ponosić koszty tego? Znowu mieszkańcy Ślazowa i rolnicy tych gruntów? Ja ostro mówiłem, zresztą kolega wójt był również z Bielic, mówiłem, że nie mogą ponosić kosztów mieszkańcy Ślazowa, jeżeli to jest agencyjne. Jeżeli może pan dzisiaj odpowiedzieć, to bardzo proszę, jeśli nie, to proszę rozeznać sytuację i na piśmie odpowiedzieć.

Radny J. Chmielewski – panie przewodniczący, wysoka rado, zaproszeni goście, moja interpelacja dotyczy drogi powiatowej oznaczonej numerem 15771/Z na odcinku od drogi wojewódzkiej 106 w miejscowości Obryta, w kierunku Starego Przylepu, dalej w kierunku Przelewic. Ta droga zagraża bezpieczeństwu w ruchu drogowym, jest bardzo mocno pozapadana, nierówna, jak również są na niej bardzo głębokie koleiny. Przez tą drogę przejeżdżają dzieci do szkoły w Starym Przylepie, jest często przez autobus używana. Jest bardzo zniszczona, prosimy by w roku budżetowym 2018, aby zaplanować środki. Gmina Warnice również deklaruje możliwość partycypacji w kosztach prac remontowych na tej drodze, tam też są bardzo uszkodzone pobocza, także autobusy i samochody ciężarowe nie mogą się wymijać. Prosimy o remont tej drogi. Jednocześnie chodzi nam o drogę w Dębicach, z powodu zabezpieczenia w budżecie na 2017 rok kwoty w wysokości 50.000 zł przez gminę Warnice, zgodnie z umową z dnia 13 czerwca 2017 r. Gmina Warnice dopytuję, kiedy nastąpi termin realizacji remontu tej drogi?

Przewodniczący rady R. Berdzik – zgłosiły się do mnie dwie osoby, pani Willman radna Rady Miejskiej w Pyrzycach i pan doktor Lickendorf, nasz lekarz z przychodni pyrzyckiej, odnośnie chodnika na ul. Jan Pawła II na odcinku między kioskiem ruchu, a przychodnią. Tam doszło do takiego wypadku, kobieta przewróciła się, doktor ją ratował, ale faktycznie stan tego chodnika jest w złym stanie, chodź nie powiem, że inna są idealne, ale jest prośba, bo tam mnóstwo ludzi do przychodni przychodzi, starszych, schorowanych i także do szpitala. W związku z tym jest prośba, aby ten stan tego chodnika w jakiś sposób poprawić, czy przełożyć te płytki, tym bardziej, że ten chodnik prowadzi do domu pana starosty, to może będzie łatwiej zrobić ten odcinek, tym bardziej, że sam przechodzi przez ten odcinek. W związku z tym, po wypadku tej pani była prośba, aby zgłosić to w formie interpelacji.

Radny J. Budynek – panie przewodniczący, pan mówi o tym chodniku, ja mówiłem o tym na początku roku i do tej pory nie widać efektu, nikt nic nie robi w tym kierunku, tam nie idzie przejść, są zagłębienia, stoi woda, to nie są płytki, to jest kostka brukowa i ona w tej chwili nie nadaje się do użytku i trzeba to zrobić.

**Do pkt. 7 porządku.**

**Działalność Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa Oddział Terenowy w Szczecinie Sekcja Zamiejscowa Gospodarowania Zasobem w Pyrzycach.**

*Powyższa informacja stanowi zał. nr 5.*

*Opinia Komisji Budżetu, Gospodarki Wsi, Rolnictwa i Ochrony Środowiska stanowi zał. nr 6.*

Radny K. Lipiński– panie przewodniczący, radni, goście zaproszeni, myślę, że dobrze by było, gdyby pan przewodniczący wyjaśnił z jakiego tytułu radni nie brali udziału w głosowaniu, może po moim krótkim wystąpieniu. Po pierwsze chciałbym prosić pana starostę o to, żeby uzupełnił ten materiał, ponieważ tytuł w porządku obrad brzmi „Działalność Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa w Szczecinie, sekcja zamiejscowa..”, natomiast mamy informacje zarządu, którą otrzymaliśmy drogą pocztową i tam jest napisane, że zarząd przyjął informację, czytam „Działalność ANR oraz informacja o możliwości powstawania i rozwoju rodzinnych gospodarstw rolnych”, tej drugiej części ja przynajmniej nie otrzymałem i nie mam. Na wczorajszej komisji zapytałem pana starostę, czy jest zadowolony z materiału, który KOWR przedstawił, powiedział, że tak, pewnie ja też, ale jest to ujmujące dla dyrektora, czy w tym przypadku głównego specjalisty, który się podpisał, ponieważ KOWR nie zajmuje się tylko rozdysponowaniem gruntów, bo z tej informacji wynika, widocznie takie było zapotrzebowanie, nie podejrzewam, żeby kierownik, główny specjalista podpisał się, uznał, że to wystarczy, ponieważ KOWR zajmuje się wieloma innymi rzeczami i to trzeba by było napisać. Nie tylko rozdysponowaniem, wykonuje ustawę o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi mieniem państwa i inne ustawy. Minister Jurgiel wyraźnie o tym mówi, słowem mówionym i pisanym, i mogę tutaj przeczytać, ale chyba nie ma sensu, może tylko krótko, że KOWR ma być narzędziem, aby realizować, działać i służyć na rzecz rolnika i polskiej wsi, nie chodzi o szczegóły, czy czepianie się, ale jeszcze raz podkreślam, agencja nie zajmuje się tylko rozdysponowaniem gruntów, ale także innymi rzeczami, ale pewnie o to starosta nie pytał, nie wiem, chciałbym wyjaśnić. Radny Darczuk pytał, jakie działania osłonowe, również jeśli chodzi o dzierżawców w tym przypadku, bo rozmawiamy, mamy temat agencyjny w skrócie mówiąc, jest art. 700 kodeksu cywilnego, który wyraźnie stanowi, iż dzierżawca może wystąpić o obniżenie czynszu itd. też tego mi brakowało. Jednym zdaniem oczekiwałbym, aby pan starosta uzupełnił ten materiał, który KOWR przesłał o tę część, którą zarząd przyjął i mamy to na piśmie. Chcę przypomnieć, że kiedy przewodniczyłem zarządowi w lutym 2015, podobny temat był rozpatrywany, prosiliśmy agencję o stosowne materiały, zarząd sporządził bogaty materiał, zakończony 8 wnioskami, chyba ośmioma, które zostały skierowane do organów kompetentnych, sejm, minister rolnictwa, czy izby rolnicze. Chyba nie chodzi o to, abyśmy powiedzieli, że temat załatwiliśmy, w sensie, że odbyła się sesja, pogadaliśmy, tylko co dalej? Jakie spostrzeżenia? Jaki kierunek obejmujemy?

Radny W. Darczuk – wysoka rado, szanowni państwo, jest dyrektor KOWR z nami oddziału terenowego w Szczecinie, panie dyrektorze, też zapytam, znamy się długo i często pan u nas przebywa, ale taki materiał po raz pierwszy trzymam w ręku, znikomy materiał, tym bardziej panie dyrektorze, niech się pan nie obrazi, połączenie dwóch agencji, można doczytać w internecie, ale nie wszyscy potrafią i maja internet, czy kompetencje tych dwóch agencji zostały w całości przejęte do KOWR? Czy są jakieś redukcje, zmiany? Gdyby mógł pan, to w skrócie powiedzieć, ja sam osobiście jeszcze nie jest zorientowany jaki kompetencje przejęliście od tych dwóch agencji.

Dyrektor KOWR J. Białkowski – panie przewodniczący, szanowni państwo, żeby być precyzyjnym, zwróciliście się państwo do nas, jeszcze jako do ANR pismem z dnia 10.08.2017 r. o udzielenie informacji na temat działalności ANR sekcji zamiejscowej w Pyrzycach. Jeżeli chodzi o KOWR, który funkcjonuje, jak państwo doskonale wiecie od 1 września, chcę poinformować, że w ramach oddziału terenowego funkcjonują 4 wydziały. Największym wydziałem jest wydział kształtowania ustroju rolnego, i sekcja zamiejscowa w Pyrzycach jest sekcją zamiejscową tylko tego wydziału, to nie sekcja zamiejscowa KOWR. Oprócz tego w oddziale terenowym funkcjonuje jeszcze sekcja rozwoju rynków rolnych, to ta część, która przyszła z Agencji Rynku Rolnego, sekcja organizacyjno-prawna i sekcja finansowo-windykacyjna. Także tutaj, jeżeli chodzi o sekcje zamiejscowe, to ich zadaniem jest właśnie gospodarowanie zasobem na terenie powiatu pyrzyckiego i nie tylko, bo sekcja działa też na innym obszarze. Także myślę, że ta informacja, którą państwo uzyskaliście jest jak najbardziej kompetentna i zgodna z właściwościami terenowymi sekcji zamiejscowej.

Starosta S. Stępień – chciałbym poprosić pana dyrektora, żeby naświetlił sprawę związaną z restrukturyzacją gospodarstwa rolnego w Liniach.

Dyrektor KOWR J. Białkowski – szanowni państwo, na pewno wiecie, że w roku 2011, dokładanie 16 września sejm ówczesny, ostatnią ustawę jaką przyjął, to była ustawa zmieniająca ustawę o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi skarbu państwa i tam m.in. wprowadzono takie zapisy, że podmiot dzierżawiący po wyłączeniu 30% zyskuje prawo pierwszeństwa nabycia do pozostałej części gruntów pozostałej z danej umowy, której wyłączono 30%. Na terenie naszego województwa był to dość spory problem, bo tych gruntów łącznie w tych umowach było 100.000 ha, do dzisiaj część tych gruntów niestety została sprzedana, a podmiotom, które wyłączyły 30% część w tej chwili właśnie i to dobra informacja, głównie dla rolników powiatu pyrzyckiego, bo w dniu 19 października Sąd Najwyższy wypowiedział się właśnie w tej kwestii, bo w tej chwili mamy 16 rozpraw, które wytoczyły nam podmioty, które wyłączyły 30% , a my kiedy przejęliśmy stery ANR, minister Jurgiel, jak tylko został ministrem rolnictwa nakazał wstrzymanie sprzedaży wszystkich gruntów. My mieliśmy ten problem i wstrzymaliśmy sprzedaż tych gruntów, które były przygotowane w ramach tych 30%, czyli tych podmiotów, które wyłączyły te 30% i złożyły oświadczenia, że chcą wykupić pozostałą część. W tej kwestii Sąd Najwyższy wypowiedział się na wniosek Sądu Apelacyjnego ze Szczecina w dniu 19 października w zeszły czwartek, i to jest bardzo korzystna dla nas, szczególnie dla rolników tutaj powiatu pyrzyckiego informacja, ponieważ Sąd Najwyższy stwierdził, że tym podmiotom, które wyłączyły te 30% nie przysługuj prawo nabycia pozostałej części gruntów, to ośrodek wsparcia jest nadal właścicielem i swobodnie może tymi gruntami dysponować. Tutaj na terenie powiatu pyrzyckiego jest to spory problem, bo mamy jeszcze trochę tych gruntów objętych umowami dzierżawy, ale mamy również jak Obojno, czy Ślazowo grunty, które zostały przejęte, czyli umowy zostały rozwiązane, ale zawarliśmy umowy krótkie, na 2 lata, jak państwo zapewne wiecie co do zasady zawieramy umowy przynajmniej na 10 lat. Także w tej chwili, jeżeli te procesy się skończą, to będziemy mogli tym rolnikom przedłużyć na normalny okres dzierżawy tych gruntów. Jeśli chodzi o Linie, to spółka Farmex, która dzierżawiła grunty na Nowych Liniach, to była powierzchnia 527 ha, ta spółka nie wyłączyła 30% i druga częścią tej nieszczęsnej ustawy z 2011 r. był zapis i jest cały czas funkcjonujący, że te spółki, czy podmioty, które nie wyłączyły 30% nie mają prawa do przedłużenia umowy dzierżawy. My w zeszłym roku stanęliśmy przed takim dylematem, ponieważ spółka Farmex miała prawie 160 szt. bydła, zatrudniała 11 pracowników na umowy zlecenia, 3 pracowników na umowy stałe, nie mogliśmy tej spółce przedłużyć niestety tej dzierżawy. Próbowaliśmy na różne sposoby, jednak nie udało się znaleźć takiego wyjścia, które mogłoby przedłużyć funkcjonowanie spółki, więc siłą rzeczy musieliśmy przygotować plan wtórnej restrukturyzacji, spółka kończyła umowę 30 września ubiegłego roku i ten plan wtórnej restrukturyzacji przewidywał podział tej nieruchomości o powierzchni 527 ha, na część, którą przeznaczymy dla rolników na powiększenie rodzinnych gospodarstw, to była powierzchnia 360 ha o ile pamiętam i pozostała część byłaby wydzierżawiona łącznie z zabudowaniami. Zakładaliśmy wówczas również, że będzie trzeba przyjąć to bydło i tych pracowników, którzy byli tam zatrudnieni, dlatego przygotowaliśmy taki plan, że wokół tych budynków łącznie zostaje 164 ha. Taki plan został przygotowany, który przez sekcję zamiejscową został zatwierdzony przez radę społeczną, która funkcjonuje przy oddziale terenowym i został wcielony do realizacji. W międzyczasie okazało się, że spółka Farmex sprzedała jednak bydło i nie grozi nam przyjęcie bydła, ponieważ były umowy zlecenia, więc zwolniła pracowników i stanęliśmy przed takim faktem, co zrobić dalej z tymi nieruchomościami, ponieważ w większości przypadków te budynki nie nadają się już do użytku, tam bodajże dwa budynki tylko, w których była prowadzona produkcja zwierzęca, pozostałe są już w takim stanie, że praktycznie najlepszym rozwiązaniem jest ich rozbiórka i zgruzowanie tego wszystkiego. Wcześniej do naszego oddziału terenowego zgłosiło się miasto Szczecin z prośbą, żebyśmy znaleźli nową lokalizację dla stacji oceny odmian, która w tym momencie znajduje się w Dąbiu. Ponieważ te grunty są objęte ich planami inwestycyjnymi, w związku z tym, gdybyśmy znaleźli takie miejsce, gdzie byśmy mogli przenieść tą stację, to miasto Szczecin jest gotowe partycypować w kosztach urządzenia tej stacji i szeroko idącej pomocy w przeniesieniu tej stacji, a inny teren. Jak już mówiłem, spółka Farmex sprzedała bydło, zwolniła pracowników, w związku z tym postanowiliśmy spróbować takiego rozwiązania, aby na terenie Nowych Linii po spółce Farmex zaproponować stację oceny odmian. Zaprosiliśmy przedstawicieli stacji na wizję lokalną, zaakceptowali tę lokalizację następnie sprawa zainteresował się minister rolnictwa, dzwonił 4 października zeszłego roku, ponieważ pracownicy i związki zawodowe pisały do rady ministrów i do ministra z prośba o interwencję, aby tej spółki nie likwidować, więc minister interesując się tą sprawą zadzwonił i plan zagospodarowania tej nieruchomości poprzez stację oceny odmian przedstawiliśmy również ministrowi rolnictwa, który wstępnie tą propozycję zaakceptował. Problem polegał wtedy, jesienią ubiegłego roku, na tym, że nie było podstaw prawnych, żeby stację oceny odmian przekazać, mimo, że to jest państwowa osoba prawna, żeby przekazać te grunty, musielibyśmy normalnie, jak dla innych podmiotów przeprowadzić postępowanie przetargowe. 15 grudnia ubiegłego roku, w wyniku zmian ustawowych, pojawiła się taka ścieżka, trochę to zawiłe, ale dawała taką szansę, że za zgodą ministra rolnictwa, minister infrastruktury i budownictwa może państwowej osobie prawnej przekazać grunty do użytkowania i w tym momencie na postawie tej ścieżki prawnej, pojawiał się wniosek Centralnego Ośrodka Badania Odmian ze Słupska, które jednostka jest stacja oceny odmian do ministra rolnictwa, aby na podstawie tej podstawy prawnej, te grunty zostały przekazane. 15 maja ubiegłego roku minister rolnictwa wyraził taką zgodę, sprawa została przekazana do ministra infrastruktury i budownictwa, w między czasie różne rzeczy się zadziały i ta decyzja została wstrzymana. W tej chwili jesteśmy na takim etapie, że praktycznie nie ma decyzji ostatecznej co do dalszych losów i tych nieruchomości Farmex w Nowych Liniach i co do lokalizacji tej stacji. Różne środowiska się wypowiadają, my jako gospodarze czekamy na decyzję co mamy z tym dalej zrobić.

Starosta S. Stępień – chciałbym dodać, jak pan dyrektor powiedział, że zwróciliśmy się do pana ministra z taką prośbą o to, aby przekazać dla tej stacji oceny odmian, ze względu na to, że za tym idą środki finansowe na rozwój tej stacji, na zagospodarowanie terenu i jednocześnie na zatrudnienie osób z Nowych Linii. Wydaje mi się, że taka też jest propozycja pana wójta i rolników z izby rolniczej gminy Bielice i to byłoby słuszne działanie, które powodowałoby to, że ta stacja byłaby strukturotwórczą stacją dla terenu gminy i powiatu. Taką decyzję podjęliśmy i teraz czekamy, pani wiceminister Ewa Lech prowadzi tę sprawę, jest na zwolnieniu lekarskim, ale z chwilą jak wróci będziemy wiedzieli co dalej. Odpowiadając na głos w dyskusji dot. tej informacji, ona jest bardzo krótka i dobrze, bo w tej tabeli mieści się wszystko, generalnie rzecz biorąc, jak patrzymy na tą tabelę i patrzymy na gminy, to wszystkie grunty, które są na tzw. zwiększenie gospodarstw indywidualnych małych gospodarstw, ponieważ KOWR robi wszystko, aby wzmacniać małe gospodarstwa, dzieląc działki na małe 10, 20 hektarowe, dzięki teamu wsparcie dla rolników indywidualne jest bardzo duże, prowadzone są działania ze sprzedażą ofertową, to też wspiera rolnictwo i rolników indywidualnych. Na spotkaniu izb rolniczych, dobrze wypowiadali się a temat tego wsparcia dla rolników, niektóre osoby mają inne zdanie, większość mówi o tym, że działania, które podejmuje KOWR i pan dyr. Białkowski, który jest bardzo zaangażowany tym tematem i za to dziękuję, są dobre.

Radny W. Darczuk – wysoka rado, szanowni państwo, panie dyrektorze Białkowski, przepraszam, to powinno być skierowane do pana starosty, a nie do pana pytanie. Pismo faktycznie wysłane było w sierpniu i w ten sposób brakuje Agencji Rynku Rolnego, ale upewniłem się panie starosto na tej sesji, że wczoraj radny Bitenc, radny Lipiński mieli rację, że nie nam opiniować agencję.

Radny K. Lipiński– panie przewodniczący, szanowni państwo, w związku z tym, że pan starosta ograniczył zakres rzeczowy, czy tematyczny tego punktu, bo o ile sobie dobrze przypominam, kiedy rada głosowała nad planem pracy na rok 2017, to tam nie ma mowy o sekcji zamiejscowej w Pyrzycach, tylko o ANR, dzisiaj KOWR i pismo pana Białkowskiego, chylę czoła, jest w porządku, jest odpowiedź na zapytanie, czy na temat jaki padł. W związku z tym należałoby też zapytać, bo sekcja nie ma wszystkich tytułów do wykonywania pewnych decyzji, tylko pan dyrektor, chociażby przejęcie działki wydzielonej już geodezyjnie w Żabowie, pod umowe DPS, nie ma kompetencji pan główny specjalista, tylko szef oddziału w Szczecinie, w związku z tym nie wiem z jakiego powodu zawęził pan temat. W związku z tym nie będę brał udziału w głosowaniu nad tym punktem. Co do Nowych Linii, jest to zacne, szczytne, przemyślane, logiczne przedsięwzięcie, ale żeby nie było tak, że podejmiemy jakąś decyzję, wczoraj pan starosta zgłosił na komisji, ale on nie był do końca sprecyzowany i żeby nie było tak, że wydamy opinie, a potem się zobaczy, jakoś to będzie. Po drodze są takie instytucje jak Zachodniopomorska Izba Rolnicza Rada Powiatowa jako instytucja, nie można mówić, że rolnicy z rady powiatowej, którzy reprezentują gminę Bielice, nie ma takiej instytucji, jest rada powiatowa, czy nam się to podoba, czy nie. Jest Ośrodek Doradztwa Rolniczego, który współpracuje też ze stacją oceny odmian, jest o dużej sile sprawczej Niezależny Samorządny Związek Zawodowy Solidarność Rolników Indywidualnych, czy tez rada gminy, czy gospodarz terenu Bielice pan Twardowski. Sprawa toczy się od dawna, czy ciężko było, kiedy wszystkie materiały są, wysłać radnym? W ten czas złożyć wniosek, byśmy poczytali, wypowiedzieli się, czy to jest dobre, czy nie, po konsultacji rolnikami, decyzje jaka byśmy podjęli, o ile dzisiaj wniosek padnie, nie do końca przygotowany.

Starosta S. Stępień – zgadzam się i dobrze, że taka jest opinia w tym punkcie dyskusji i uważam, że wniosek przygotujemy, ponieważ ten temat wypłynął w ubiegłym tygodniu i myśmy w ubiegłym tygodniu sprecyzowali i z panem dyrektorem i panem wójtem zapytanie do pana ministra, ten wniosek sprecyzujemy i przedstawimy wysokiej radzie.

Dyrektor KOWR J. Białkowski – uzupełnieniem, my nie chcemy jakieś oczyszczalni, utylizacji śmieci, czy odpadów zlokalizować, tylko stacje oceny odmian, to po pierwsze, a po drugie plan restrukturyzacji, który został przygotowany i zatwierdzony przez radę społeczną obowiązuje mówiąc, że my tutaj wyłączymy jakieś grunty na powiększenie rodzinnych gospodarstw i zostawimy te rudery same, no nie mają racji bytu, my musimy to zagospodarować, czy w takiej, czy innej postaci. Także łudzenie rolników, że jeszcze się coś wyłączy i nie branie pod uwagę interesu pracowników byłych PGR, z których my również odpowiadamy no, my tutaj musimy ważyć obie racje i to, co zostało zatwierdzone i ten ośrodek plus te grunty, to one pozostaną, czy to będzie centralna stacja oceny odmian, czy dzierżawca, ale to będzie wydzierżawione razem.

Radny K. Lipiński– pan, panie dyrektorze zabierał głos poprzednio i kiedy dotknął pan tematu zabudowań to oględnie pan określił, ale teraz użył pan mocnego słowa rudery, w związku z tym dzierżawca w umowie ma zapisane, umowa między jedną firmą, a drugą firmą, że ma w obowiązku utrzymywać w należytym stanie tych obiektów, co teraz?

Dyrektor KOWR J. Białkowski – szanowny panie, te umowy były zawierane w 1993 roku, to jest po pierwsze, po drugie wie pan, technologia idzie na przód i utrzymywanie na siłę pewnych obiektów, które w tych warunkach nie są racjonalne, dlatego lepiej może wyburzyć i wybudować od nowa, bo wie pan utrzymywać, nawet to nie jest zabytek, bo to surrealistyczne obiekty.

Radny M, Bitenc – ja się przysłuchuje tej dyskusji, wczoraj na komisji budżetu, rolnictwa, a powiat niewiele ma wspólnego z rolnictwem szczerze mówiąc, ale przyjęliśmy to, to jest latami, od początku jak powstał powiat i się zajmujemy tym rolnictwem. Proszę zwrócić uwagę, że na sali, mimo, że o rolnictwie mówimy, ja rolników nie widzę, a dlaczego? Trzech radnych dużych rolników, ale oni nie kupią ziemi, bo nie sprzedaje się tym dużym, tak słyszałem, to taka dygresja. Teraz chciałbym zwrócić na jedną rzecz uwagę, w naszym programie nazwijmy to w naszej sesji mamy działalność i wymienione poszczególne agencje. Jakim prawem, jaką delegację my jako radni mamy do oceny agencji? Żadną. Bawimy się, próbujemy coś sobie znaleźć na siłę, zajmujemy czas przedstawicielom agencji, którzy się tłumaczą, powiem szczerze, ja jako nie rolnik, wysłuchałem pana dyrektora, ale powiem szczerze, że niewiele z tego zapamiętam, ponieważ nie jest to w moim zainteresowaniu i większości radnych. Wobec tego ja mam propozycję taką, może od przyszłej sesji, a może jeszcze dzisiaj, zajmiemy się oświatą i zdrowiem powiatu, proszę bardzo, mamy wielkie pole do popisu, tam jakoś dziwnie nam wszystko ucieka między paluszkami, subwencja dobra, jest, nie ma dobra, jakoś to będzie. Zajmijmy się tymi rzeczami, które nam bezpośrednio podlegają, powiatowi. Natomiast sprawami agencji zajmują się odpowiednie jednostki. Proszę państwa 3 listopada o godzinie 10:00 w tym miejscu spotkają się 3 posłów PIS, przedstawiciele agencji i rolnicy naszego powiatu pyrzyckiego, a przepraszam w Barzkowicach i tam pan dyrektor to, co dzisiaj powiedział, tam dokładnie to wyjaśni i rolnicy będą szczęśliwi, natomiast z dzisiejszej dyskusji nie wynika nic. Ja przyjmuję te dwie agencje, jako informację i będę głosował „za”, natomiast jeżeli jest tutaj zapisane i opiniowane przez komisję, gdzie my wczoraj niestety nie przyjęliśmy tej opinii, będę głosował „przeciw”, bo ja nie będę rozliczał agencji, ponieważ nie mam do tego żadnego prawa i proszę to już na przyszłość przyjąć. Jesteśmy daleko, jeszcze rok będziemy tutaj działać i proszę przy sprawozdaniach przyjmować tylko informację, i na tym się zatrzymajmy.

Wicestarosta B. Królikowski – panie przewodniczący, wysoka rado, szanowni państwo, korzystając z tej dyskusji, chciałbym poruszyć jeszcze jeden wątek, zapytać pana dyrektora, jak pan ocenia stan pewnego problemu, który jest niestety na nieruchomościach rolnych, których właścicielem jest skarb państwa, jest u nas duży problem, mianowicie stan mienia zabytkowego, mamy od wielu lat ten problem, gdzie wiele cennych pałaców i dworów na terenie naszego powiatu, który słyną i słynie z tych pięknych zabytków, jest to problem. Część z tych zabytków nie stanowi już własności skarbu państwa, ale jeszcze takie są, i jeden z nich, chciałbym zapytać, być może będzie pan dyrektor, lub pan kierownik miał wiedzę na bieżąco, i być może uzyskamy tutaj odpowiedź, jak wygląda sprawa pałacu w Skrzynce? który jest jeszcze jednym z zachowanych tego typu obiektów i nie grożących rozbiórką.

Kierownik KOWR A. Baczyński – witam państwa, jeżeli chodzi o pytanie pana wicestarosty w sprawie nieruchomości zabytkowej w miejscowości Skrzynka, to sytuacja wygląda w ten sposób, że były podejmowane wielokrotnie próby, aby znaleźć właściciela na tę nieruchomość, i tak, jak powiedziałem od wielu lat, była przygotowywana ta nieruchomość do trwałego rozdysponowania, ale ze względu na to, że ma on charakter, pomimo tego, że nasza instytucja proponuje sporą bonifikatę przy zakupie nieruchomości zabytkowej w wysokości 50% pod warunkiem, że ta zniżka przez nowego właściciela zostanie zainwestowana w modernizację takich obiektów, pomimo takich warunków, niestety nie mogliśmy znaleźć chętnego. Do tego towarzyszyły permanentne próby włamywania się do tej nieruchomości, do tego pałacu, akty wandalizmu i próby kradzieży, zwłaszcza czegoś, co można sprzedać w skupie metali. Nasza działalność w kierunku tej nieruchomości jest taka, że permanentne prowadzimy tam działania zabezpieczające, takim poważnym ostatnim zadaniem jaki był tam realizowany, to była naprawa dachu, ponieważ ostatnio osoby, które włamały się, dokonały zniszczenia w postaci podcięcia konstrukcji dachu i istniało poważne ryzyko, że ten dach się zawali i wtedy budynek kwalifikowałby się do rozbiórki. Remont dachu został zakończony, jesteśmy w kontakcie z Wojewódzkim Konserwatorem Zabytków, który monitoruje prace. Mamy również obowiązek sprawowania pieczy nad parkiem, który towarzyszy tej nieruchomości i również jestem w kontakcie z panem wicestarostą, mieszkańcy maja pewne kwestie, które chcieliby załatwić, sprawa gruntu pod kupno garaży oraz kwestie bieżącej pelengacji drzewostanu.

Radny M, Bitenc – znowu wchodzimy w czyjeś buty, zarząd pyta agencję o pałac w Skrzynce, ja zadam pytanie zarządowi, co z pałacem w Czernicach? Tyle lat za zarządu, kiedy starosta był pan Lipiński, byli kupcy, chcieli ten pałac kupić, zarząd został odwołany i pytam, co się stało z tymi, którzy chcieli ten pałac kupić? Nawet były uzgodnienia z inspektorem zabytków z panią Stanecką w Szczecinie, co do remontu, co do przejęcia tego pałacu. Dzisiaj się zajmujemy szeroko pałacem w Skrzynce, jest to tez ważne i istotne, ale uciekają nam nasze zadania. Proszę mi powiedzieć jak daleko jesteśmy z pałacem w Czernicach?

Członek Zarządu W. Tołoczko – panie przewodniczący, wysoka rado, zmieniamy trochę temat, w związku z ostatnią wypowiedzią pana radnego Mirosława Bitenca, ale wracam do pierwszej prośby, którą w swoim wystąpieniu zawarł pan radny Kazimierz Lipiński, a później kontynuowali inni radni, a chodzi o to m.in., że na wczorajszej komisji budżetu, gospodarki, wsi, rolnictwa i ochrony środowiska rady powiatu pyrzyckiego była przegłosowana opinia i 7 radnych było „za”, 3 się „wstrzymało” i 2 „wyłączyło się” z głosowania, tu radni argumentowali, dlaczego i jak będą głosować, w tej sprawie. Za chwilkę, chciałbym przypomnieć, że w nazwie komisji są kwestie rolnictwa, a w ustawie o samorządzie powiatowym w rozdziale II zadania i działania powiatu, tych punktów jest 23, ale w 13 i 14 są: ochrona środowiska i przyrody, rolnictwo i 14 pkt. zakres zadań rolnictwa, leśnictwa i rybactwa śródlądowego, jest w starostwie utworzony wydział i te kompetencje są przypisane ustawowo, kilkomi ustawami i tym się zajmuje, a jeśli chodzi o działalność KOWR, rzeczywiście nowy twór i tak sformułowana została opinia i ten dokument został tak sporządzony, myślę, że właściwie, zdania są podzielone, czy mamy prawo do oceny działalności instytucji, czy nie, ja myślę, że zakresie jego działania mamy, jesteśmy radnymi, no już nie chcę mówić, że w zakresie górnictwa powinien wypowiadać się górnik, w zakresie rolnictwa rolnik, a w zakresie służby zdrowia lekarz, czy pielęgniarka, w zakresie oświaty nauczyciel, albo rodzice, a tak naprawdę zajmujemy się i nie wykraczamy poza swoje kompetencje, i ta ocena działalności została skwitowana pozytywnie, państwo macie inne zdanie, no cóż, tak to jest właśnie.

Radny J. Jaworski – panie przewodniczący, wysoka rado, jako rolnik zostałem wywołany do odpowiedzi i do zaprezentowania swojej opinii na temat, który dzisiaj dyskutujemy. Ja jestem innego zdania, niż mój kolega radny Mirosław Bitenc, ponieważ uważam, że jako polityk lokalny powinienem się wszystkim interesować i zdrowiem, i szkolnictwem, i pracą, i rolnictwem, każdymi działami, które w powiecie występują. Są większe kompetencje lub mniejsze, ale głos rozsądku zawsze się przyda. Jeśli chodzi o agencję, a teraz KOWR, no kiedyś była taka sytuacja, a jestem rolnikiem od 1981, a w związku z tym różne etapy w rolnictwie przechodziłem, i jak powstała agencja i powstało rozdysponowanie gruntów dla spółek z kapitałem, to bardzo krzyczałem, że to nie dobrze, nie trafiało, a teraz nic nie mówię, a wszystko dzieję się dobrze, elegancko, dzierżawy są przeprowadzone, ilość gruntów trafia do rolników, idzie wszystko w dobrym kierunku, bo jest odpowiedni klimat i taki klimat trzeba wytwarzać, dyskutujmy, rozmawiajmy, a w związku z tym temat się rozwiąże. Jeśli chodzi o Nowie Linie i Stację Oceny Odmian, moi drodzy, to jest naprawdę w moim odczuciu, coś wielkiego, jeżeli nauka się do nas przybliża. To jest tylko ocena samych odmian, ten ośrodek prowadzi też badania porejestracyjne odmianowe, a w związku z tym oni też oceniają ocenę odmian, ale odmiany w agrotechnice, to jest bardzo duże osiągnięcie, ponieważ oni współpracują z naukowcami i dopiero wspólnie w Centralnym Ośrodku Badań Odmian wprowadzają odpowiednie odmiany danego gatunku na danym rejonie i my mamy powiedziane, ułatwienie dla rolników jest, że ta odmiana i ta pszenicy, będzie się bardzo ładnie rozwijała na tych ziemiach, a ta nie. Tych nowych odmian jest bardzo dużo, z roku na rok coraz więcej przybywa. Samych odmian buraków mamy dzisiaj 104, rolnik się zagubi w tym wszystkim, jeżeli nie będzie nauki, nie będzie współpracował z naukowcami, w związku z tym, może jest czasem mniejsze gospodarstwo, ale żeby było nowoczesne i efektywne, bo cóż na naszych czarnych ziemiach pyrzyckich zrobimy, jeżeli nie będzie postępu naukowego tej efektywności, bo oprócz takich ośrodków jak ten, powinniśmy zabiegać o to, żeby tutaj był przemysł rolno-spożywczy, bo tutaj potrzebne są dodatkowe miejsca, gdzie można by było te produkty zbywać, tak jak cukrownia, to jest Krajowa Spółka Cukrowa, bardzo się fajnie rozwija i liczę na to, że w przyszłości to będzie zakład w którym się można nawiązać, ponieważ oni chcą wybudować terminal portowy, gdzie cukier będzie wysyłany na eksport i zboża na eksport. Ja rolnictwo lubię i może dlatego chciałbym, aby to było w kompetencji powiatu, czy ono jest zapisane, czy nie, to ja nie wnikam, bo można było dużo napisać, a mało zrobić, jak to było z ziemią, a można niewiele pisać, a wielkie rzeczy robić.

Starosta S. Stępień – w odpowiedzi na Czernice, rzeczywiście chętnych było i jest wiele, natomiast tych konkretnych, ani nie było, ani nie ma.

Radny K. Lipiński – panie przewodniczący, wysoka rado, panie dyrektorze, Ziemia Pyrzycka stała i stoi rolnictwem i jak porozmawiamy, nic się nie stanie, wręcz przeciwnie, może propozycje z sali padną i będzie można z nich skorzystać. Dzisiaj mamy taką sytuację, że rolnicy stanowią bardzo mały wskaźnik procentowy populacji wiejskiej, nie będę strzelał, różnie bywa 5%, 10%, kiedy zajmiemy się pozostała populacją?

*Informację z działalności Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa Oddział Terenowy w Szczecinie Sekcja Zamiejscowa Gospodarowania Zasobem w Pyrzycach przyjęto w głosowaniu: 9 za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących się.*

*4 radnych nie brało udziału w głosowaniu.*

***Przerwa 10 min.***

**Do pkt. 8 porządku.**

**Działalność Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa Biura Powiatu Pyrzyckiego.**

*Powyższa informacja stanowi zał. nr 7.*

*Opinia Komisji Budżetu, Gospodarki Wsi, Rolnictwa i Ochrony Środowiska stanowi zał. nr 8.*

*Informację z działalności Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa Biura Powiatu Pyrzyckiego przyjęto w głosowaniu: 9 za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących się.*

*4 radnych nie brało udziału w głosowaniu.*

**Do pkt. 9 porządku.**

**Ocena przygotowań do zimowego oraz letniego utrzymania dróg oraz sprawozdanie z przeprowadzonych prac, remontów i inwestycji.**

*Powyższa informacja stanowi zał. nr 9.*

*Opinia Komisji Budżetu, Gospodarki Wsi, Rolnictwa i Ochrony Środowiska stanowi zał. nr 10.*

Randy K. Lipiński – panie przewodniczący, wysoka rado, szanowni państwo, no cóż jeden z ważniejszy tematów, w pakiecie zadań własnych powiatu, tj. infrastruktura, konkretnie rzecz ujmując stan dróg i chodników na drogach powiatowych. Chcę powiedzieć, że w tym roku gmina Pyrzyce przeprowadzała aktualizację Lokalnego Programu Rewitalizacji dla gminy Pyrzyce i była przeprowadzona ankieta, jak widzą mieszkańcy obszary problemowe, i te ankiety pokazały, że najgorzej oceniają mieszkańcy stan dróg. Mieszkaniec nie analizuje, czy jest krajowa, powiatowa, czy gminna, droga i koniec, a więc nagorzej oceniają stan dróg i oświetlenia, estetykę oraz wykorzystanie potencjału turystycznego, ale to już jest temat na inną dyskusję. Pokazuje to, zresztą my też o tym wiemy, każdy, kto znajduje się na tej sali, kto nas ogląda i słucha, również jest takiego zdania. Nie dlatego, że my nie chcemy poprawić tego stanu, tylko są takie możliwości, aczkolwiek nie do końca. Wczoraj podczas posiedzenia komisji, pani członek zarządu Ewa Gąsiorowska-Nawój próbowała streścić materiał, który wcześniej otrzymaliśmy pocztą, potem była dyskusja, ja zadałem pytanie m.in. w jaki sposób będą finansowane zadania te, na które opracowywana jest dokumentacja techniczna? Otrzymałem odpowiedź, że skala finansowa, to nasz problem, ja nie pytałem o skalę finansową, tylko o źródło finansowania, one są dzisiaj znane i nowych prawdopodobnie nie będzie i trzeba wiedzieć, czy skorzystamy z takiego poza samorządowego źródła takiego, czy innego, czy w ramach partnerstwa publicznego, aczkolwiek zalecałbym realizując zadania w ramach partnerstwa powiat-gmina jednak występować do różnych programów, które jeszcze są i mogą wesprzeć finansowo dane zadanie. Takim przykładem jest remont drogi w Okunicy na tzw. fabrykę, jak to my pyrzyczanie mówimy i wówczas gmina Pyrzyce robiła, powiat pyrzycki dołożył, nieważne ile, ale dołożył i już zadanie otrzymało ilość punktów większą i zadanie można było realizować i zostało zrealizowane. W związku z tym dalej podtrzymuję swoje pytanie, jakie zarząd widzi źródła finansowania tych przedsięwzięć, na które opracowuje się dokumentacje? Ponadto zapytałem i dostałem odpowiedź, ale ona mnie nie zadawala, co jest z Ryszewkiem? Aczkolwiek mam jasno napisane, że chodzi o położenie dywanika na drodze powiatowej w miejscowości Ryszewko, gmina deklaruje 300.000 zł, powiat skromną część i okazuje się, że przy wartości kosztorysowej prawie 482.000 zł wpłynęła jedna oferta na kwotę 570.0000 zł, jak zauważamy kwota jest o wiele większa, niż cena kosztorysowa, no ale na dobrą sprawę mówiąc przewrotnie, nie mam żadnej ironii, to powiat jest bogaty, ma pieniądze, bo jeżeli na złożone wnioski 12 stycznia 2016 r. na Nowielin powiat odmawia 1.200.000 zł, jeżeli na drogę w Dębicy powiat odmawia 1.200.000 zł, a potem próbuje złożyć do wojewody do narodowego programu przebudowy dróg wniosek i został złożony źle, a ocenił to radny Budynek, a nie będę odbierał mu, aby nie zostać oskarżony o plagiat, określił tę umiejętność, a więc jeśli my nie korzystamy z pomocy finansowych zewnętrznych, w jedynym tak korzystnym okresie, takiego nie było i nie będzie już, za chwilę się skończy korzystny proces finansowania i proszę się nie obrażać, ale takie są fakty. Problem jest z wkładem własnym, są rozwiązania, pewnie na te dwie drogi, o których mówiłem byłby pewnie problem, żeby wysupłać wkład własny, ale na jedną na pewno bym wysupłał i jedną drogę byśmy zrobili, tym bardziej, że w takim dokumencie, który mam przed sobą, informacja dotycząca inwestycji na drogach lokalnych na 2017 r, ta informacja została nam radnym przekazana 2 marca tego roku i tam napisane jest remont drogi i chodników w Nowielinie. Nie ma drogi będą tylko chodniki, jest jeszcze kilka tytułów w tej tabelce, które nie będą nawet tknięte. Sytuacja jest niezbyt zrozumiała i nie chciałbym używać mocnych słów, ale jest jakaś nieporadność. Idąc głosem wiceprzewodniczącego, który w interpelacji złożył o włączenie do budżetu rady powiatu zadania pt. remont drogi Obryta-Stary Przylep, faktycznie ta droga jest w bardzo złym stanie, ale przypomnę, że radni jesteśmy w posiadaniu pisma z 31 sierpnia ubiegłego roku, gdzie ileś mieszkańców podpisało się, chyba 68, ul. Niepodległości, oczywiście tam trzeba współpracy z burmistrzem, bo tam jest kwestia kanalizacji, ale nic nie słyszymy, czy starosta rozmawia na ten temat, czy nie, co dalej? A ul. Żwirki Wigury? Szczególnie chodniki, tam chodniki to dramat, a ul. Zagórska w Mielęcinie? To lepiej nie mówić. Jestem radnym, więc dbam o ten region i wskazuje też inne chociażby w gminie Warnice i myślę, że wszyscy wiedzą jakiego powodu, tam przepracowałem wiele lat. Chciałbym skutecznej aktywności w pozyskiwaniu pieniędzy z zewnątrz, przez byłe 8 lat, kiedy objąłem funkcje starosty, powiat wykonał jedną drogę i to nie do końca, bo do Letnina nie dojechał i to było tyle, nie chcę wracać do historii, bo naprawdę, historią nie zbudujemy przyszłości, ale trzeba o niej pamiętać, w związku z tym, ten dokument odzwierciedla ta rzeczywistość, ale nie daje nadziei i szans na to, że poprawi się stan dróg w naszym powiecie, trzeba większej aktywności. Miały być oszczędności z likwidacji ZDP, radny Pniewski wnosił, aby zarząd przedstawić oszczędności z tego tytułu, nie wiem, czy teka informację otrzymał. Mam jeszcze pytanie, nie wiem, czy poprzednik pani Ewy podjął się tematu, czy zakończył temat, mam na myśli powiatyzację dróg?

Starosta S. Stępień – zgadzam się z panem radnym, że stan dróg powiatowych jest bardzo słaby i z tego samego zdania. Natomiast jeśli chodzi o dalszy ciąg dyskusji, to chciałam nadmienić, że w 2016 r. tych wniosków było więcej, ponieważ Żuków, czyli Karsko dokładnie, to most na przejściu gmina Przelewice, Dolicach, to realizacje dużych inwestycji na terenie innych miejscowości w Powiecie Pyrzyckim i wydaje mi się, że na wkład własny tych dwóch projektów, które wynosiły po 2.000.000 zł, ileś tysięcy czyli 1.300.000 zł po prostu nie było i nie ma tych pieniędzy i nie można było zrealizować, ponieważ wkładu własnego nie mogliśmy przygotować w takiej wysokości, w jakiej powinien być przygotowany, nie mniej jednak realizujemy dość dużo zadań, jak państwo czytają, będziemy współpracować z instytucjami, firmami, urzędami gmin. W rewitalizacji uczestniczymy, złożyliśmy wszystko, co było niezbędne, cały program rewitalizacji jest z udziałem powiatu pyrzyckiego, jako dróg, ale nie tylko dróg, ale też innych obiektów, bo tu mówiliśmy o komendzie policji o rewitalizacji innych dziedzin zagospodarowania obiektów. W roku bieżącym ponieważ pewnie środki zostały wygospodarowane, chcieliśmy złożyć na Nowielin, na jedną miejscowość, niestety nie przeszło ze względu na zmianę przepisów dot. szerokości chodników, które powinny być dwa metry, tam nie można było zmieścić jezdni. Realizujemy etapowo. Jeśli chodzi o Ryszewko, jest ogłoszony przetarg powtórny, ponieważ nie stać nas na wykonanie inwestycji za 570.000 zł, realizujemy to w dwóch etapach, nawierzchnię plus chodnik, z drugiej strony jest brak wykonawców na te zadania. Ogłosiliśmy powtórny przetarg na ul. Młodych Techników, tez w dwóch etapach, dlatego żeby można było zrealizować to w roku przyszłym, bo nie ma mocy przerobowej, bo te 80.000 zł byśmy znaleźli, ale wykonawców nie ma, poczekamy, może uda się taniej. Możemy mówić o opracowaniu dokumentacji na ul. Krótką i tutaj porozumieniem, które będziemy starać się prowadzić z gminą Pyrzyce i ze spółdzielnią mieszkaniową. Staromiejska, którą złożyliśmy, jest do realizacji, gdzie kosztorys jest na 4.600.000 zł. Teraz wynikają ulice z interpelacji, Mironów, Przylep, Dębica, na którą będzie ogłoszony przetarg. Jest to kontynuowane. W roku bieżącym bardzo dużo zrealizowaliśmy również odwodnień, udrożnienia kanalizacji i małe naprawy chodników. Jest ogłoszony przetarg na utrzymanie zimowe dróg, w roku ubiegłym mieliśmy to szczęście, że zimy nie było i zaoszczędziliśmy trochę środków finansowych z okresu zimowego i przeznaczyliśmy później na remonty. Tak to wygląda. Jeżeli jest możliwość wniesienia wkładu własnego, to realizujemy wszystkie możliwe inwestycje. Natomiast nie można realizować projektów nad wymiar, ponieważ nie ma środków finansowych w budżecie powiatu. Teraz realizujemy SOSW i jest zabezpieczony cały wkład 1.000.000 zł na modernizacje tego ośrodka i nie będziemy mogli skorzystać ze zwrotu środków finansowych w tym roku, ponieważ w umowie jest, że 45 dni po zakończeniu inwestycji, a nastąpi to w listopadzie, jeśli pogoda będzie sprzyjała. Te pieniądze musimy zabezpieczyć, bo wykonawca ma 30 dni za zapłatę po odbierze robót. Następne, które wymagają rezerwy to jest pożyczka, którą udzieliliśmy dla szpitala powiatowego w Pyrzycach 500.000 zł i sprawy oświatowe. Musimy to koordynować, szczególnie finansowo ostrożnie funkcjonować na rynku, aby tych pieniędzy wystarczyło, i to jest istotne i ważne.

Członek Zarządu W. Tołoczko – panie przewodniczący, wysoka rado, szanowni państwo, odniosę się do części wypowiedzi pana radnego Kazimierza Lipińskiego, który jest zatroskany o środki, jakie są wydatkowane na najważniejsze potrzeby, które wskazują mieszkańcy, czyli na inwestycje drogowe, na stan dróg, chodników i urządzeń drogowych i powiedział pan radny, że kiedy miałem zaszczyt pełnić funkcję starosty, a więc w dwóch kadencjach od 2006 do 2014 została przeprowadzona jedna inwestycja drogowa i to nie to, miał pan na myśli drogę w kierunku Mechowa. Otóż, zanim dokonam dosyć mocnego stwierdzenia, to powiem tak, że jest pan bardzo wrażliwy na szczegóły, zwłaszcza które dotyczą pana pracy, czy pracy w kadencji, w której pan pełnił funkcję starosty, czy burmistrza i jakby jest to naturalne. Opowiada pan kłamstwa, nie mówi pan wszystkiego, albo celowo, albo pan nie pamięta, w związku z tym poproszę panią dyrektor Ewę Gąsiorowską- Nawój, aby przygotowała tę informację, to jest dodatkowa praca, informację, która odda stan środków wydatkowanych na inwestycje drogowe w kadencjach 2006-2014. Były to wielomilionowe wydatki, ta inwestycja, o której pan wspomniał, ale też inwestycje w obiekty mostowe, dwa takie obiekty, pan ciągle się upomina o Nowielin, tam właśnie jest taki obiekt mostowy, dalej ul. Cmentarna i obiekt mostowy, wykonany w tamtym czasie, wiele przepustów, wiele chodników w każdej gminie, panie radny, przypominam panu, że to miało miejsce i były wydatkowane środki publiczne. Przypominam też o takiej inwestycji, jaka została wynegocjonowana i została zrealizowana około 6.000.000 zł przy budowie S3 i na terenie gm. Kozielice, były te środki wydatkowane na inwestycje drogowe. Także panie radny, albo ma pan dobrą wolę i chce pan przekazać pewną opinię i obraz jak było, albo to specjalnie robi, dyskredytując poprzedników.

Członek Zarządu E. Gąsiorowska-Nawój– panie przewodniczący, szanowni radni, ja w uzupełnieniu wypowiedzi, wiedzę na temat zewnętrznych środków finansowania mam dość dużą, nie całkowitą, bo każdy się uczy i na pewno wszelkie możliwe okoliczności, jeżeli się tylko pojawią, będą, to będę dążyła do tego, aby nasze inwestycje drogowe z tych źródeł korzystały. Na chwilę obecną, tak mi było powiedziane, jest złożony jeden wniosek w ramach Narodowego Programu Przebudowy Infrastruktury Drogowej na drogi powiatowe i gminne, będą pojawiały się środki w ramach funduszy unijnych, będą fundusze uruchomione w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich, do tego również się szykujemy, jeżeli będą tylko możliwości skorzystamy również z Regionalnego Programu Operacyjnego, oraz innych źródeł krajowych, chociażby w zakresie tzw. dróg dojazdowych do gruntów rolnych z urzędu marszałkowskiego. Chciałam zwrócić uwagę, że nie wystarczy sam pomysł, robimy drogę, składamy wniosek, ponieważ składając gdziekolwiek wniosek, trzeba bardzo szczegółowo przeanalizować regulamin tego naboru oraz wybrać inwestycje i wskazać takie wnioski, które mają szansę uzyskania jak najlepszej oceny, czy jak najlepszej punktacji i pod tym kątem trzeba analizować inwestycje i problemy drogowe, i z boku stając wydawałoby się, że każdą drogę możemy zgłosić na obszarze wiejskim do PROW, natomiast nie każdy uzyska dobry efekt. Szansę w tych naborach, wszystkich, jakie się pojawiają są bardzo ograniczone, częstokroć mamy tylko i wyłącznie możliwość złożenia tylko jednego wniosku, więc wybierając daną miejscowość, daną ulicę, należy to przeanalizować pod kątem, czy ta wybrana przez nas inwestycja, ta szansa, która jest, czy ją dobrze spożytkujemy, a to wiąże się z tym, że należy tej analizy dokonać. Odpowiem też, w nawiązania do tego, o czym była mowa na komisjach, pan radny pytał co z dokumentami projektowymi i jak widzimy finansowanie? Pierwszym elementem rozpoczęcia inwestycji jest zapoznanie się problemem, problem nie powinie być analizowany przez urzędników, tylko przez fachowców, czyli projektantów, technologów. Ja też w swojej praktyce stosuje takie rozwiązania, że posiłkuję się wiedzą specjalistów, ponieważ ja jestem specjalistą w jakieś konkretnej dziedzinie, natomiast na pewno nie jestem specjalistą w każdym zakresie. Jeśli chodzi o przebudowę dróg, to proszę pamiętać, że to pojęcie bardzo szerokie, droga to jezdnia, to pobocze, to chodnik, droga to odwodnienie. Te wszystkie elementy składają się na drogę, więc jeśli pojawia się hasło przebudowa drogi, to proszę nie utożsamiać, że to tylko przebudowa jezdni, czy samej nawierzchni, po której się jezdni. Jeżeli chodzi o inwestycje, o których mówił pan starosta w miejscowości Ryszewko, dwa przetargi były, jak powiedziała na komisji, na pierwszym przetargu oferta była znacznie większa, niż mamy zabezpieczone środki, w drugim przypadku nie zgłosił się żaden wykonawca. Mieliśmy możliwość negocjonowania z tzw. wolnej ręki, prowadziliśmy rozmowy z wykonawcami, informację, jaka uzyskaliśmy od nich, jest taka, że zadnia w zakresie robót bitumicznych, gotowi byliby zrobić, natomiast wstrzymują ich roboty brukarskie, z tego tez względu zadania zostało podzielone na dwie części. Część pierwsza to roboty bitumiczne, a druga to roboty brukarskie, na każdą część można osobno składać, można jedną, można na dwie, zobaczymy jakie będzie rozstrzygnięcie, mam nadzieje, że pozytywne i uda się spożytkować środki, które my mamy i które wygospodarowała gmina. Jeżeli chodzi o współpracę z gminami, to dużo łatwiej nam, jako dla powiatu byłoby, gdybyśmy przyjęli praktykę w miarę równego dzielenia tych udziałów, ponieważ są inwestycje, gdzie gminy wychodzą z bardzo dużym wkładem, ale również są inwestycje, gdzie oferują wkład mniejszy, to stwarza, że mamy mniejsze możliwości, żeby więcej tych inwestycji zrobić. Problemów na drogach jest bardzo dużo i to problemy długoletnie, których nie rozwiążemy tak szybko, póki nasz budżet powiatowy nie będzie wsparty jakimiś środkami zewnętrznymi. Mam nadzieję, że uda nam się wypracować taką strategię działania, że do tych możliwych form pozyskania finansowania zewnętrznego, będą wybrane te drogi, które mają największą szansę zdobycia dotacji i jednocześnie, które są największym problemem dla nas, jako mieszkańców powiatu.

Randy K. Lipiński – panie przewodniczący, szanowni państwo, mówiąc w jaki sposób odnoszę się do polemiki członka zarządu pana Tołoczko, mówiłem o drogach, a nie o obiektach mostowych, to po pierwsze. Po drugie panie starosto, nieelegancko jest przypisywanie sobie pewne rzeczy. Jeśli chodzi o most w Żukowie, to tylko podpisaliście umowę o współpracy i to poszło. Temat został podjęty, kiedy pełniłem funkcję starosty, ale co do Żukowa, to mój poprzednik rozpoczął, każdy starosta miał prawo w ramach konwentu wskazać jedną drogę, a ja potem brałem udział w konwencie, nie zmieliłem zdania i droga w Żukowie została zrobiona, ciągłość władzy, uszanowałem tą decyzję i tak potem to wszystko poszło. Chciałbym jeszcze zwrócić uwagę, na dwie, może trzy rzeczy. Wczoraj pan radny, członek zarządu wspomniał, wywołał mnie do odpowiedzi, ponieważ radny Bitenc, podniósł kwestię ograniczania ruchu samochodów ciężarowych w Pyrzycach. Za chwilę będą dwa lata, jak w sali na dole mieliśmy spotkanie z posłem Sylwestrem Chruszczem i rozmawialiśmy w jaki sposób można ewentualnie ograniczyć ruch samochodów ciężarowych przez miasto. Do dzisiaj nie ma żadnej odezwy w tej sprawie, wczoraj wicestarosta Królikowski odpowiadał, to jest domena państwa, domena ustawy, ustawy pewnie tak, tylko jakiej? Państwo powinno odpowiadać za bezpieczeństwo, za obronność, natomiast od lat o polityce regionalnej tylko się mówi, posłowie mogą zrobić wszystko, więc jakoś tak się dziwnie składa, że kiedy wracają do Warszawy to już zapominają o terenie, raz na 4 lata sobie przypominają i ten temat trzeba rozwiązać, jakieś pomysły dalej są. Przy okazji, aczkolwiek nie dotyczy to do końca dróg, ale ścieżek rowerowych, dowiedziałem się, że województwo zachodniopomorskie planuje budowę ścieżek rowerowych w naszym województwie, chciałem zapytać, czy na mapie ścieżek jest również powiat pyrzycki? I na koniec odnośnie małej obwodnicy drogowej, wczoraj radny Tołoczko o tym wspomniał, że kiedy pełniłem funkcję burmistrza ten temat był podejmowany, tak rzeczywiście było, nawet dwójka studentów byłej politechniki szczecińskiej pisali pracę dyplomową na ten temat, jeden z Nowogardu, drugi z Warmii i Mazur. Byłem na obronie tej pracy, dwuwariantowe rozwiązanie małego obejścia drogowego Pyrzyc. Świetna sprawa, no ale jak to bywa, trzeba razem działać. W tym czasie 5 razy pod rząd nie miałem absolutorium i raz było referendum, ośrodek decyzyjny był, pewnie niektórzy wiedzą w którym miejscu i priorytety były inne, jak uwalić Lipińskiego, a nie jak się za to zabrać. To były realne przedsięwzięcia, ale nigdy nie jest za późno, to byłoby super rozwiązanie dla miasta Pyrzyce, aby taka małą obwodnice wykonać, dzisiaj na pewno jest to utrudnione, ale trzeba by było się za to zabrać. Całkiem na koniec mam pytanie do panie Ewy Gąsiorowskiej-Nawój, od niedawna pełni funkcję członka zarządu, odpowiada za drogi, dwa tematy, czy zrobiła taki objazd dróg powiatowych w naszym powicie i wie jak to wygląda, jak wyglądają pobocza, które są dużym sprawcą wybojów i uszkodzeń, bo tam się woda zatrzymuje. Druga sprawa, swego czasu szybko kroczyliśmy w stronę przyjęcia planu transportu publicznego, on się zatrzymał na pewnym etapie, bo miała być zmiana ustawy, nie wiem jak jest na dzisiaj, faktem jest, że pewna część ludzi podlega wykluczeniu komunikacyjnemu, o czym bardzo mocno i ostro mówił wójt gminy Kozielice i przypomniał sobie, jak rozmawialiśmy, taka powszechna argumentacja, nie warto się tym zajmować, prawie każdy ma samochód, to prawie to jakby każdy, jeżeli iść tym tropem, że każdy ma, to jeśli każdy ma internet i skrzynkę mailową, to po co wysyłać listy pocztowe? Bo po co. Bardziej humorystycznie, jeśli każdy ma kartę do bankomatu, to wycofać banknoty. Jest pewna grupa ludzi, która potrzebuje rozwiązań komunikacyjnych. Na jakim etapie ten plan transportowy jest, czy będziemy się nim zajmować, czy nie?

Członek Zarządu E. Gąsiorowska-Nawój– szanowni państwo radni, odpowiadając na pytanie, czy objechałam wszystkie drogi, na bieżąco ze stanem dróg się zapoznaję, ponieważ, żeby dogłębnie poznać problem na wszystkich drogach, to ja naprawdę powinnam 8 godzin swojej pracy tylko i wyłącznie przechodzić te drogi, bo przejeżdżając, nie da się problemów tych dróg dostrzec. Staram się, tam gdzie się problemy pojawiają, bądź są sygnalizowane, pojawić się w terenie i dany temat zgłębić, jednak mogę powiedzieć, że problemy, które są na naszych drogach, nie trzeba przejechać ich wszystkich, aby powiedzieć jak jest. To, że jest stan techniczny jaki jest, wiemy, to, że mamy problem z poboczami, które nie są ścinane odpowiednio, które nie odprowadzają wód opadowych z dróg, to wszyscy wiemy, i to jest problem globalny. To, że są problemy z urządzeniami i infrastrukturą odwadniającą, nie tylko drogi, ale również nieruchomości sąsiednie, a znajdujące się w pasie drogowym, też mi jest ten stan znany. Mamy dość duże problemy z utrzymaniem zieleni, szczególnie tej zieleni wysokiej, czyli drzew, gdzie nasz drzewostan przy drogach jest stary i wymaga pielęgnacji, przycinek. Te problemy są mi znane, natomiast staram się podchodzić do każdej drogi, czy odcinka indywidualnie, sprawdzając stan tej drogi, szukając jakiegoś rozwiązania, aby chociaż w minimalny sposób tę drogę udrożnić, czy wspomóc, żeby nie było zagrożenia. Dość dużo jest uwag, czy oczekiwań w stosunku do zarządcy drogi, ale w dużej mierze problemy na drogach biorą się z samych użytków tej drogi, lub nieruchomości sąsiednich. W chwili obecnej, jak państwo mogą zauważyć, jak nasze drogi są zanieczyszczane jeśli chodzi o wywózkę buraków z pól, już w miarę nasze społeczeństwo dorosło do tego, że należy te drogi sprzątać, natomiast zdarzają się sytuacje, że jednak sprawcy tych czynów nie odnajdują się, nasi pracownicy zamiast się zająć zadaniami związanymi z remontami, niestety muszą się na te drogi udać i je posprzątać. To zagraża bezpieczeństwu i ten problem niestety jest, tak, jak problem z odwodnieniem dróg, naprawę jest szereg urządzeń, które znajdują się w pasie drogowym, i tylko, i wyłącznie oczekuje się, że zarządca drogi powiatowej te urządzenia będzie konserwował, utrzymywał itp., natomiast częstokroć zapomina się, że urządzenia w wielu przypadkach odwadniają znaczne obszary nieruchomości sąsiednich pól i wszystkie osoby, czy podmioty korzystające, odnoszące korzyści z tego urządzenia, powinny poczuwać się do tego, żeby o to urządzenie dbać. Ja w swoich działaniach będę dążyła do tego, aby taka współpraca, takich podmiotów, czy właścicieli nieruchomości sąsiednich była i żebyśmy wspólnie dane problemy rozwiązywali, a nie tylko rzucać to na barki nas jako zarządcy drogi powiatowej, bo, raz nie jesteśmy fizycznie w stanie tego wykonać, a dwa to są inwestycje, czy roboty dość drogie, gdzie nas na to nie stać.

Radny M, Bitenc – panie przewodniczący, wysoka radno, ja tutaj słuchałem pani wypowiedzi, chciałbym usłyszeć od pani, jakie działania pani podejmie w stosunku do tych, którzy wywożą buraki? Ja swego czasu zgłaszałem na policję, jadąc, widząc co się robi na drogach, policja odpowiadała mi, że zareagowali. Mają na to środki, aby ukarać tego rolnika, przecież wiadomo czyje to jest pole, to nie jest trudne do sprawdzenia, natomiast jeśli pani będzie wysyłała pracowników, to pani musi zapłacić z budżetu powiatu. Wobec tego należy to sfotografować, wezwać policję, ustalić, że tak było i tego pana, który to zrobił, ewidentnie ukarać, obciążyć kosztami usunięcia. Powiem taki przykład, za krzyżówką, za cegielnią, swego czasu, kiedy wywożono buraki z pola, pojazd wpadł w poślizg, małżeństwo uderzyło w drugi samochód czołowo, jedna osoba zginęła, dziecko, ci wszyscy ludzie w szpitalu, w stanie ciężkim i powiem szczerze, nie znalazłem informacji nigdzie na temat, w jaki sposób został ukarany właściciel tego pola, dzierżawca tego pola? My niejednokrotnie przymykamy oko, a nie powinniśmy tego robić, jeżeli widzę teraz pryzmy buraków przy drogach, podjeżdżają samochody ciężarowe i co robią? Zjeżdżają na pobocze, proszę państwa, miękkie pobocze, ciężki pojazd, robi się zarwanie pobocza, państwo musicie to naprawiać. Nie, trzeba pojechać, stwierdzić i obciążyć tego właściciela pola. To jest moje zdanie i jeżali mamy takie możliwości, to proszę to robić.

Radny J. Jaworski – panie przewodniczący, wysoka radno, rzeczywiście Mirku w tym temacie się zgadzam, ale może nie karać, buraki trzeba wywieść, ta ziemia gdzieś się sypie, w zawiązku z tym może nie karać, trzeba oznaczyć te wywózki buraków, zaznaczyć, że jest tutaj, w tej chwili wywóz buraków i ten rolnik w trakcie powinien to uporządkować, nawet jeśli jest taka możliwość to odpłatnie pomóc, jeżeli jest taka forma. Ja dopiero zaczynam tą sytuację i się przyglądam, czy ta firma, która ładuje, nie ma też zamiatarki mechanicznej, a jak nie ma, to trzeba będzie nabyć coś takiego i prowadzić taką gospodarkę normalną. Nie karać od razu, tylko starać się załatwić to w sposób ugodowy z dostawcami buraków.

*Ocenę przygotowań do zimowego oraz letniego utrzymania dróg oraz sprawozdanie z przeprowadzonych prac, remontów i inwestycji przyjęto w głosowaniu: 9 za, 0 przeciw, 4 wstrzymujących się.*

**Do pkt. 10 porządku.**

**Informacja o działaniach na rzecz kultury, ochrony zabytków i opieki nad zabytkami.**

*Powyższa informacja stanowi zał. nr 11.*

*Opinia Komisji Edukacji, Kultury, Sportu, Polityki Społecznej i Zdrowia stanowi zał. nr 12.*

Dyrektor OKSiT W. Balcerzyk – panie przewodniczący, wysoka rado, szanowni państwo, w uzupełnieniu przedłożonego materiału, została przygotowana prezentacja multimedialna.

*Dyrektor Wydziału Oświaty, Kultury, Sportu i Turystyki Wioletta Balcerzyk przedstawiła prezentację multimedialną.*

*Powyższa prezentacja stanowi zał. nr 13.*

Randy K. Lipiński – w odniesieniu do jednej z ostatnich fotek, chcę powiedzieć, że ksiądz dziekan, proboszcz Piotr Twaróg z Żabowa, rozesłał, otrzymałem też zaproszenie na podsumowanie wyników badawczych tego przedsięwzięcia w Kościele w Żabowie jutro 26.10.2107 r., o godzinie 17:30, w rozmowie telefonicznej prosił, żeby przekazać radnym, jeżeli ktoś ma ochotę, to zaprasza. Dziękuję za tą prezentację, którą mogliśmy obejrzeć, chcę powiedzieć, tak, przez jeden rok z małą nakładką, miałem okazję współpracować z pracownikami starostwa, jako starosta i bez względu na wydział ta współpraca bardzo dobra była, wiele cennych przedsięwzięć razem udało się zrobić. Nieważne kto był inicjatorem, ale ważne, że razem robiliśmy. Ten materiał oceniam jako pewna inwentaryzacja pewnych zdarzeń dziedzictwa materialnego, bo takie mieliśmy okazję zobaczyć, to wszystko było. Gdyby to była informacja związana z zachowaniem dziedzictwa kulturowego i o zabytkach to ok., natomiast ta informacja ma tytuł informacja zarządu o działaniach, więc na dobrą sprawę w tym pakiecie informacyjnym, to może dwa, trzy, cztery, nie liczyłem, to są działania, które zarząd podejmował, pozostałe, to te, które odbywały się z na wniosek różnych organizacji Trudno jest pisać o kulturze materialnej, czy nie materialnej na terenie naszego powiatu, bo takim problemem naszego regionu, czy województw, to brak rdzennych mieszkańców, tubylców, bo większość ludzi to mieszkańcy napływowi, którzy przywieźli ze sobą dziedzictwo duchowe, czytaj niematerialne, gwarę, pieśni, zwyczaje, a zastali materialne innego narodu i mimo tego wszystkiego, umieli się wpisać i pielęgnują te wartości i chwała z za to i w między czasie powstaje coś nowego, chociażby Pyrzyckie Spotkania z Folklorem, które miały szeroki zakres działania, były prawdziwymi spotkaniami, dzisiaj się to zachwiało, ale to temat na dłuższą rozmowę, konferencję, czy debatę. W przyszłości mam prośbę do pani przewodniczącej, proponując propozycję planu pracy na komisję na rok przyszły, aby taką debatę na temat kultury i dziedzictwa sobie zafundować, warto, trzeba, należy. Miałem spotkanie z młodymi ludźmi z ZS Nr 1 i ZS Nr 2 CKU, na temat kultury i ku mojemu zaskoczeniu, takie były wypowiedzi „Pyrzyckie Spotkania z Folklorem powinny być z krwi i kości” a więc mówią, że jeżeli jest spotkanie z folklorem, to niech będzie folklor, a nie domieszki czegoś innego. Tak widzą młodzi ludzie, że powinno być większe zaangażowanie ludzi, żeby te spotkania, jak kiedyś było, że rozjeżdżali się i spali w domach i na wsi coś się działo, to było takie autentyczne, prawdziwe, naturalne. Dzisiaj nie do końca to jest. Co jeszcze ważnego? Aby z folklorem iść do szkół, o tym materiałach, które otrzymaliśmy będąc na szkoleniu, jest napisane, że ta idea, myśl powinna do szkół się wprosić. To jest budujące, bo wbrew powszechnej opinii, bo taka jest, że kto tam chodzi, to obciach, nie, nie, nie do końca, młodzi mówią inaczej, to cenne i trzeba pielęgnować, i za tą myślą trzeba pójść. Ten materiał został przygotowany jako inwentaryzacja, dobrze przygotowana, oczywiście brakuje pewnych rzeczy, ale nie ma takiego ważnego wydarzenia, myślę, że wydział jakoś przeoczył pogrzebu Maryji w Brzesku, był żywy teatr, zresztą wniosek poszedł do marszałka o wpisanie na listę dziedzictwa, jakoś to pewnie umknęło, czy sięgając poprzednie lata Zygmunt Szlichtyng urodzony w Nieborowie, twórca „Polki Krzyżowej”, którą napisał z okazji otwarcia stodoły szwagra w Tetyniu, czy też Gęsie Pipki, perła 2006 na targach w Poznaniu, wiele innych można wymieniać, ale nie chcę zrobić z mojego wystąpienia konferencji, czy czegoś innego, zwracam uwagę, jak ja to widzę. Brakuje mi chociaż na koniec, bo jest takie zdanie „Zarząd Powiatu Pyrzyckiego, mając na uwadze założenia Komisji Europejskiej w miarę dostępnych środków finansowych, będzie wspierał wszelkie inicjatywy, które będą wpisywały się w kanon dziedzictwa kulturowego”, a jak nie będzie inicjatyw? Zarząd też powinien mieć pewną inicjatywę, nawet nie czekając na ten rok 2018. Niedawno, w niedzielę, upłynęło 200 lat urodzin Tadeusza Kościuszki, sejm Rzeczypospolitej uchwałą, ogłosił rok 2018 m.in. rokiem Tadeusza Kościuszki, a CKU 2 jest im. Tadeusza Kościuszki, czy w związku z tym zarząd miał jakąś inicjatywę? Może miał, nie wiem. Nie chcę się nakręcać, ale brakuje mi tutaj inicjatywy zarządu, bo poza dofinansowaniem „Pyrzyczanek”, ogłoszeniem konkursu, fajnie, dobrze ok, ale brakuje mi tutaj wiele rzeczy, które wymagają dopracowania. Chciałbym się zatrzymać, zastanawiałem się czy zabierać głos, nie mam w tym żadnej satysfakcji, tylko zmartwienie i jest mi wstyd. Mówię o szkoleniu, które miało miejsce w Pyrzycach, Narodowy Instytut Dziedzictwa w kraju przeprowadzał 9 regionalnych szkoleń, powiem nieskromnie 5 czerwca 2015 dwie pracownice z wydziału były ze mną na szkoleniu w Warszawie, rozmawialiśmy, że dobrze byłoby tutaj na ziemi naszej szkolenie zrobić, gdzie nie ma tego rdzennego dziedzictwa, to byłoby coś wspaniałego i kiedy się dowiedziałem, że tutaj, byłem szczęśliwy, ale nie tak się przyjmuje gości, dzień wcześniej jechałem ze Szczecina i mówię, zajadę do tego Dala, tak zbieg okoliczności, późno było, ciemno. Przyjechali ludzie, specjaliści z danej dziedziny, z Rzeszowa, Krakowa, Warszawy, Łowicza i dobrym zwyczajem jest, że się wita, dzień dobry, czy dobry wieczór, zależy jaka jest pora, nie było nikogo. Ja myślę, że wydział zrobiłby to dobrze, brakuje rozmów, inicjatywy, bo proszę mi wierzyć, brałem udział w wielu inicjatywach, nie tylko w kraju i sala nie przypominała szkolenia na temat dziedzictwa kulturowego, materialnego, niematerialnego, można było, żadne koszty, mamy zespoły, można było po pierwszym dniu zrobić spotkanie, porozmawiać, co u was, u nas, takie rozmowy, tego nie było. Pojechałem około 18:00, pytam, gdzie są ci ludzie? Poszli sobie na miasto. Sami? Sami. Drugi dzień, po sesji, bo skończyła się około 16:00, pojechałem, obiad był, nie reprezentuje żadnych z radnych gminy, powiatu na zewnątrz, nie mam takiego prawa, od tego są inni ludzie. Pojadą do Warszawy, będą mieć tzw. zbiorówkę i co napiszą o pyrzyckim regionie? Pytałem na ostatniej sesji pana starosty, był konwent wójtów i burmistrzów i jakie tematy były poruszane? Pan starosta powiedział, że tematy rolnictwa, nie było słowa, żeby wójt i burmistrzów docisnąć. Nie chcę takiej odpowiedzi, że 50 osób przyjechało, to nie jest odpowiedź. Nie będę mówił, kto był, kto nie był, nie o to chodzi, była świetna okazja zrozumieć, że nawet mierząc wskaźnikiem dzisiejszego czasu dziedzictwo materialne i niematerialne może stać się ważnym czynnikiem rozwoju gospodarczego. Można było wiele rzezy usłyszeć, porozmawiać, są materiały, można poczytać, ale nie o to chodzi. Było mi po prostu wstyd jako mieszkańcowi Ziemi Pyrzyckiej.

Radna E. Cichacka – panie przewodniczący, wysoka rado, zaproszeni goście, chciałam się w jednym punkcie odnieść do wypowiedzi kolegi radnego Lipińskiego, mianowicie do tego fragmentu pana wypowiedzi, w którym pan zwątpił w inicjatywę jakiś środowisk. Mnie osobiście zadowala i byłoby dla mnie wystarczające, gdyby rzeczywiście wszelkie inicjatywy wypływające ze środowisk były akceptowane i wspierane przez zarząd i ja nie mam żadnej wątpliwości, że takie inicjatywy się rodzą, że są i będą. Na pytanie pana radnego, co by było, gdyby takich inicjatyw nie było? ja z całą stanowczością odpowiadam, że nie ma takiej możliwości. Mamy mnóstwo organizacji pozarządowych, mniej lub bardziej aktywnych i myślę, że właśnie opieranie się na tych najbardziej aktywnych, na których możemy liczyć, wystarczającym byłoby czynne wspieranie. Pula finansowa się zwiększa ku naszej radości. Ja pozwoliłam sobie na komisji, nie chciałam tego czynić na sesji, ale właśnie w celu poparcia tego, co mówię, chciałam powiedzieć o tym, że pewne grupy środowiskowe zajmują się różnymi sprawami, jedni sportem inni niematerialnymi stronami kultury, ostatnio w dniach 22-23 września w Centrum Współpracy Międzynarodowej w Grodnie koło Międzyzdrojów odbyła się konferencja naukowo-praktyczna pt. „Tutejsi”. Tematem naczelnym były tradycje muzyczne pomorza zachodniego, istnieją więc ludzie, na obszarze całego kraju, którzy zajmują się tą naszą tradycją i docierają również do pomorza zachodniego, akurat organizatorką tej konferencji była pani Ewa Grochocka, która pochodzi z Lublina, ale dociera wszędzie tam, gdzie chce dotrzeć i dlatego mówię o tym spotkaniu. Otóż tam, ludzie z naszego terenu promowali nasz powiat pyrzycki, m.in. film, który powstał, dzięki także przy wsparciu radnych, film pt.„Opowiem wam Pyrzyce” i ten film w jakiś sposób dotarł właśnie tam, do organizatorów tego spotkanie, rozwinięto problem, inicjatywę i zaistnieliśmy również tam. W części artystycznej wystąpił nasz zespół Kresowianka z Letnina, także ta inicjatywa jest i będzie, bo nie czynią tylko starsi ludzie, ale zaczynają się angażować młodzi ludzie, także jestem spokojna o losy naszej kultury.

Starosta S. Stępień – to święto, które pan radny nazwał pogrzebem Maryjnym, to nie jest pogrzeb, to jest zaśnięcie Panny Maryji, bo panna Maryja nie miała pogrzebu, to po pierwsze, a po drugie, chciałem powiedzieć, że jest taka sytuacja, że generalnie rzecz biorąc coraz więcej stowarzyszeń kulturalnych, które są na terenie powiatu pyrzyckiego, zwraca się o środki finansowe, to co powiedziała pani radna, na przyszły rok planujemy w budżecie podniesienie tej kwoty do 50.000 zł, oczywiście jeśli rada przyjmie taką kwotę.

**Przerwa 10 min.**

***15:00 Salę obrad opuścili: S. Stępień, A. Ostolski, Jan Chmielewski.***

***15:10 S. Stępień wrócił na salę obrad.***

Starosta S. Stępień – przepraszam za chwilowa niedyspozycję, po prostu chciałbym dodać, że tych stowarzyszeń jest coraz więcej i cieszy fakt, że możemy pomagać.

Wicestarosta B. Królikowski – odnosząc się do wypowiedzi pana radnego Kazimierza Lipińskiego, chciałbym podzielić ją na dwie części. Pierwsza dotyczyła, wybrzmiała z niej rzeczywista troska o kulturę i należy się z tym w pełni zgodzić. Nasza trudność, jako samorządu powiatowego polega na tym, że mamy nieco inne zadania niż gmina w tym zakresie, mimo, że kultura jest wpisana w ustawie o samorządzie powiatowym, natomiast nasz samorząd jak wiemy wszyscy, nie ma takiej specyfiki i nie posiada instytucji kultury, jako takich, wobec tego nie mamy instytucji, które na co dzień zajmują się kulturą, mamy stosowny wydział i staramy się wspierać wszystkie inicjatywy, które mieszkańcy powiatu, stowarzyszenia proponują, myślę, że poprzez konkurs dla stowarzyszeń organizacji pozarządowych jest to dobry instrument, aby się włączać w tę dziedzinę. Natomiast druga część, to jest część, która dotyczy szkolenia z zakresu dziedzictwa i tutaj ona została przedstawiona w ten sposób, ta wypowiedź, jak wszyscy słyszeliśmy w taki bardzo podniosły sposób, pełen mocnych tonów, natomiast chcę podkreślić, że było to szkolenie z zakresu dziedzictwa. Nie tak dawno, wraz z członkinią zarządu panią Ewa Gąsiorowską-Nawój uczestniczyliśmy również w szkoleniu bezpłatnym z zakresu partnerstwa publiczno-prywatnego w Szczecinie, byli tam również przedstawiciele, bo to szkolenie regionalne, obejmowało zdaje się kilka województw, osoby z całej polski, prelegenci również ministerstwa rozwoju regionalnego, szkolenie profesjonale, fachowe, dobrze przygotowane, ale nikt tam nas nie podejmował w szczególny sposób, nikt nie organizował nam wolnego czasu, nie było przedstawicieli władz samorządowych, bo było to szkolenie takie, jakie tutaj w Pyrzycach, uczestniczyliśmy w procesie przygotowania, logistyki, organizacji tak, aby zapewnić temu szkoleniu jak najlepsze warunki, to zostało zrealizowane, pan starosta uczestniczył w tym szkoleniu, wszyscy zainteresowani również. Wszystkie elementy, o których pan mówi, to elementy do innych wydarzeń, nie do szkoleń tego rodzaju.

Członek Zarządu W. Tołoczko – chciałbym się odnieść do meritum, a więc do informacji, która została przedstawiona, działania na rzecz kultury, ochrony zabytków i ochrony nad zabytkami, takie jest zadanie powiatu wpisane w ustawie. Chciałbym pochwalić i podziękować pani dyrektor wydziału pani Wioletcie Balcerzyk, nie tylko za przygotowanie tej informacji w formie pisemnej, ale za przygotowanie z pracownikami prezentacji, chyba każdy się zgodzi ze stwierdzeniem, że lepiej przyswaja się informacja, kiedy ją widzimy, lepiej rozumiemy, kiedy na nią spoglądamy. Dziękuje za to. Druga część mojej wypowiedzi, odniosę się tez do wypowiedzi pana radnego Kazimierza Lipińskiego, części swojej wypowiedzi dotykał spraw związanych z Pyrzyckimi Spotkaniami z Folklorem, jak rzeczywiście te spotkania wyglądały, jak okoliczna ludność terenów wiejskich angażowała się w tę imprezę i jak postrzegana jest ta impreza przez młodzież, wyniki tej ankiety i mi osobiście na pewno tęskno do takiej formy, ale czasu się zmieniają i już ciężko byłoby odwzorować coś takiego i znaleźć chętnych do takiej formy. Pomimo, że młodzież pozytywnie wypowiada się na ten temat, to pewne wyzwanie dla nauczycieli i wychowawców, ja wiem, że to jest w zakresie programu rozszerzonego np. wiedza o dziedzictwie materialnym, niematerialnym, ale o tańcach i śpiewie. Gdybym zadał małe pytanie o np. czy wiem ile jest tańców narodowych? To myślę, że niektórzy mieliby kłopot z liczbą, czy z nazwaniem tych tańców, ale myślę, że młodzież powinna być edukowana w tym zakresie. Ja się nie wymądrzam w tym zakresie, bo większość z nas miała do czynienia z tańcem ludowym, narodowym, mamy do czynienia z polonezem, ale z małym wycinkiem, gdzie młodzi ludzie klas maturalnych ma okazję, w związku z tym, że jest przygotowywana przez nauczycieli zaprezentować ten taniec i właśnie jest takie wyzwanie dla nauczycieli, aby tą wiedze rozpowszechniać i uczyć. Tez miałem okazję na studiach takie studium choreograficzne kończyć i pozytywnie to wspominam, warto byłoby dla każdego dzieciaka to zaproponować, to nie tylko przedmioty ogólne, zawodowe, ale także o kulturze, wiedzy o tańcu. Dziękuję panu radnemu za ten głos, jestem w 100% przekonany z troską o to, abyśmy o tej dziedzinie nie zapominali i promowali.

Randy K. Lipiński – odnosząc się do wypowiedzi pana wicestarosty, szczególnie w drugiej części, można by było uczyć języka sportowego, kibiców, Polacy nic się nie stało. Natomiast powiedział pan, że powiat nie posiada żadnej instytucji kultury, nie do końca, bo gdyby powiat nie posiadał to RIO nie klepnie projektu budżetu na kolejne lata. Za publiczne pieniądze biblioteka publiczna prowadzi zadania biblioteki powiatowej, a to nic innego jak kultura.

Wicestarosta B. Królikowski – panie radny, ja miałem na myśli instytucje kultury odrębną, jako jednostkę samorządu terytorialnego powiatu, takowej nie posiadamy.

Radny W. Darczuk – panie przewodniczący kończy się już chyba ten punkt, słucham dokładnie i chyba nie wszyscy zrozumieliśmy inicjatywę kolegi Kazimierza, chyba człowiek, który jest najbardziej doświadczony, może jeszcze koleżanka Ela w zakresie tej tematyki, którą dzisiaj omawiamy, ale koleżanko i koledzy, proszę przyjąć wystąpienie kolegi za pozytywna monetę, on zabiera głos w dyskusji i ja myślę, że naprawdę dużo jest tematów poruszonych, które można by było przełożyć na drogę edukacji, oświaty i inne instytucje, bo tam jest dużo porad, uwag, ale nie ataku. Ja zrozumiałem wystąpienie kolegi pozytywnie i wszystkich z was, bo gdyby przewodniczący na przepytywał, to każdy z nas miałby inną treść i inna formę wypowiedzenia odnośnie tej tematyki. To pozytywne spotkanie w tym punkcie, przyjąć do realizacji, przemyśleć i przekazać do realizacji dla pokoleń.

Randy K. Lipiński – ostatni raz w tym punkcie, dziękuję pani Elu, naszej przewodniczącej komisji za ten głos, bywa i tak, ale pewną inicjatywę, która logistycznie jest ciężka do spełniania prze jedno, czy drugi stowarzyszenie, a jest na tyle ważna i istotna, aby zarząd się tym zajął.

Przewodniczący Rady R. Berdzik – miałem głos zabrać w tej sprawie, ale w związku z tym, że radny twierdzi, że ta dyskusja powinna być zakończona. Powiem tak, panie radny Kazimierzu Lipiński, nie wiem z jaką młodzieżą pan rozmawiał, bo każda grupa może inaczej twierdzić, natomiast to, co ja rozmawiam z młodymi ludźmi, to co widać po frekwencji przy okazji folkloru pyrzyckiego, mówię przy okazji, bo wkręca się tam inne zespoły, to widać po frekwencji, że jednak ten folklor przyciąga fanatyków, ja osobiście lubię folklor, natomiast młodzież chce coś jeszcze oprócz folkloru, dlatego władze miasta powinny stworzyć coś oprócz folkloru dla tych młodych, bo widać po tym, jak wystąpi zespół inny niż folklorystyczny i ile osób młodych się zbiera przy tej okazji, zróbmy coś jeszcze innego, mówimy o szkołach, mówię o radnym Walentym Darczuku, za naszych czasów filharmonia przyjeżdżała do technikum w Pyrzycach, i może na siłę nas proszono na tę salę, ale do dzisiaj miło to wspominam. Prośba jest taka, że dla tej młodzieży oprócz folkloru coś się należy.

Radna E. Cichacka – ja myślę, że wszystko, co się zadziało przed chwilą, to jest dla mnie sygnał, żeby w przyszłorocznym planie uwzględnić na posiedzeniu komisji właśnie ten temat, abyśmy obszernie to obgadali i wyciągnęli wnioski.

Przewodniczący Rady R. Berdzik – słusznie, na pewno weźmiemy to pod uwagę przy opracowywaniu planu.

*Informację o działaniach na rzecz kultury, ochrony zabytków i opieki nad zabytkami przyjęto w głosowaniu: 6 za, 0 przeciw, 4 wstrzymujące się.*

**Do pkt. 11 porządku.**

**Projekt uchwały w sprawie uchwalenia Programu współpracy Powiatu Pyrzyckiego z organizacjami pozarządowymi oraz innymi podmiotami w roku 2018 (proj. nr 178).**

*Powyższy projekt uchwały stanowi zał. nr 14.*

*Opinia Komisji Edukacji, Kultury, Sportu, Polityki Społecznej i Zdrowia stanowi zał. nr 15.*

***15:15 na salę obrad wrócił radny Jan Chmielewski.***

Wicestarosta B. Królikowski – częściowo poruszyliśmy już watek tegoż punktu, natomiast chciałbym pewną rzecz, mianowice, Zarząd Powiatu Pyrzyckiego przyjął kierunek zwiększenia, skumulowania środków wsparcia dla stowarzyszeń pozarządowych w transparentnym konkursie. Przy pierwszych tego rodzaju działaniach postanowiliśmy ten konkurs maksymalnie wypromować, rozesłane zostały pisma do wszystkich stowarzyszeń, organizacji, bez względu na to, czy są one mniej, czy bardziej aktywne. Wówczas w roku ubiegłym odbyło się to w bardzo pozytywnym odezwie, mianowicie w wielu dziedzinach pojawiły się oferty stowarzyszeń i podmiotów pozarządowych, które do tej pory nieaplikowany właśnie w tym naszym konkursie. Okazało się, że bardzo wiele stowarzyszeń gdzieś z mniejszych miejscowości naszego powiatu nie wiedziało o konkursie, poprzez taką promocję zainteresowanie wzrosło, stąd też wynik tego konkursu był dla niektórych pewnym rozczarowaniem, bo kwoty były niewielkie. Nie chcieliśmy wówczas pominąć cennych inicjatyw i choćby te kilkasat złotych niektóre stowarzyszenia otrzymywały. Nie chcą stawać przez wyzwaniem, aby teraz te kwoty były nieadekwatne, zawarliśmy propozycję, żeby te kwotę z około 27.000 zł zwiększyć do 50.000 zł, w naszym przekonaniu to kwota bardziej adekwatna do zainteresowania, które było w tamtym roku. Konkurs chcemy uruchomić jak najszybciej, żeby również te inicjatywy z początku roku, ze stycznia, lutego, miały możliwość aplikowania w tym konkursie.

Radny W. Darczuk – na wzór poprzedniego punktu, do pana wicestarosty się zwracam, § 8 priorytety tak? Tu są podane hasła i się z tymi hasłami zgadzam, na temat rozwinięcia, no to nie wiadomo, czy opisywać wszystko i robić książeczkę, bo mi tego brakuje, bo ktoś, kto to robił, to wstawił priorytety, ale on wie osobiście o co mu chodzi, a my nie musimy o tym wiedzieć, w związku z tym panie starosto, nasuwa się tan pkt. 1 oświata i wychowanie, czy tych punktów szczegółowo na komisji nie wprowadzić i te priorytety dla przyszłych pokoleń i przyszłej kadencji nie rozwinąć? Bo my już nie zdążymy ich zrealizować, ja bym chciał, bo jak nie to będę pytał na komisji, tak samo przy pkt. 2 ekologia, jest mi bardzo bliska, panie starosto można by było dopisać ochrona zwierząt i roślin, bo brakuje, chyba, że w tym ostatnim punkcie nie mieliście na myśli roślin, nie wiem, nie mogę czytać w waszych myślach. Pkt. 3 sport i rekreacja, mamy merytoryczny podwydział, też trzeba by było to rozwinąć, to już dotyczyłoby komisji już i koleżanki Eli. Zakres promocji zdrowia, na pewno włączyła by się pani dyrektor szpitala i to w planie ująć. Ostatni punkt zakres kultury, to odpuścimy, bo to tematyka sesyjna. To moje uwagi.

Wicestarosta B. Królikowski – bardzo cenne uwagi, jak najbardziej uzasadnione, natomiast jesteśmy ograniczeni przepisami, ten § 8 niniejszego dokumentu, to jest odzwierciedleniem ustawy o porządku publicznym i wolontariacie, więc, tutaj musimy przepisać ten fragment ustawy, natomiast już wykładnia i ocena komisji poszczególnych ofert jest już szersza, dlatego jestem zwolennikiem tego, aby te poszczególne działania, które zostały w poszczególnym punktach odzwierciedlone, żeby były interpretowane szeroko, tak, żeby te działania, o których pan radny wspomina, żeby się w nich znalazły i żeby nie wykluczyć żadnych cennych inicjatyw, które się w tych dziadzinach pojawiają, czasem lepiej jest, kiedy punkt jest bardziej ogólny, wówczas nikogo nie można wykluczyć i przeoczyć.

*Projekt uchwały w sprawie uchwalenia Programu współpracy Powiatu Pyrzyckiego z organizacjami pozarządowymi oraz innymi podmiotami w roku 2018 (proj. nr 178) przyjęto w głosowaniu: 7 za, 0 przeciw, 4 wstrzymujące się.*

**Uchwała XXXVIII/181/17 nr w sprawie uchwalenia Programu współpracy Powiatu Pyrzyckiego z organizacjami pozarządowymi oraz innymi podmiotami w roku 2018 stanowi zał. nr 16.**

**Do pkt. 12 porządku.**

**Projekt uchwały w sprawie stwierdzenia przekształcenia Szkoły Podstawowej Specjalnej w Pyrzycach (proj. nr 179).**

*Powyższy projekt uchwały stanowi zał. nr 17.*

*Opinia Komisji Edukacji, Kultury, Sportu, Polityki Społecznej i Zdrowia stanowi zał. nr 18.*

*Projekt uchwały w sprawie stwierdzenia przekształcenia Szkoły Podstawowej Specjalnej w Pyrzycach (proj. nr 179) przyjęto w głosowaniu: 11 za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących się.*

**Uchwała nr XXXVIII/182/17 w sprawie stwierdzenia przekształcenia Szkoły Podstawowej Specjalnej w Pyrzycach stanowi zał. nr 19.**

**Do pkt. 13 porządku.**

**Projekt uchwały w sprawie stwierdzenia przekształcenia Szkoły Policealnej dla Dorosłych w Pyrzycach (proj. nr 180).**

*Powyższy projekt uchwały stanowi zał. nr 20.*

*Opinia Komisji Edukacji, Kultury, Sportu, Polityki Społecznej i Zdrowia stanowi zał. nr 21.*

*Projekt uchwały w sprawie stwierdzenia przekształcenia Szkoły Policealnej dla Dorosłych w Pyrzycach (proj. nr 180) przyjęto w głosowaniu: 11 za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących się.*

**Uchwała nr XXXVIII/183/17 w sprawie stwierdzenia przekształcenia Szkoły Policealnej dla Dorosłych w Pyrzycach stanowi zał. nr 22.**

**Do pkt. 14 porządku.**

**Projekt uchwały w sprawie stwierdzenia przekształcenia Szkoły Specjalnej Przysposabiającej do Pracy w Pyrzycach (proj. nr 181).**

*Powyższy projekt uchwały stanowi zał. nr 23.*

*Opinia Komisji Edukacji, Kultury, Sportu, Polityki Społecznej i Zdrowia stanowi zał. nr 24.*

*Projekt uchwały w sprawie stwierdzenia przekształcenia Szkoły Specjalnej Przysposabiającej do Pracy w Pyrzycach (proj. nr 181) przyjęto w głosowaniu: 11 za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących się.*

**Uchwała nr XXXVIII/184/17 w sprawie stwierdzenia przekształcenia Szkoły Specjalnej Przysposabiającej do Pracy w Pyrzycach stanowi zał. nr 25.**

**Do pkt. 15 porządku.**

**Projekt uchwały w sprawie stwierdzenia przekształcenia Szkoły Zasadniczej Szkoły Zawodowej Specjalnej w Pyrzycach (proj. nr 182).**

*Powyższy projekt uchwały stanowi zał. nr 26.*

*Opinia Komisji Edukacji, Kultury, Sportu, Polityki Społecznej i Zdrowia stanowi zał. nr 27.*

*Projekt uchwały w sprawie stwierdzenia przekształcenia Szkoły Zasadniczej Szkoły Zawodowej Specjalnej w Pyrzycach (proj. nr 182) przyjęto w głosowaniu: 11 za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących się.*

**Uchwała nr XXXVIII/185/17 w sprawie stwierdzenia przekształcenia Szkoły Zasadniczej Szkoły Zawodowej Specjalnej w Pyrzycach (proj. nr 182) stanowi zał. nr 28.**

**Do pkt. 16 porządku.**

**Projekt uchwały w sprawie stwierdzenia przekształcenia Zasadniczej Szkoły Zawodowej w Pyrzycach (proj. nr 183).**

*Powyższy projekt uchwały stanowi zał. nr 29.*

*Opinia Komisji Edukacji, Kultury, Sportu, Polityki Społecznej i Zdrowia stanowi zał. nr 30.*

*Projekt uchwały w sprawie stwierdzenia przekształcenia Zasadniczej Szkoły Zawodowej w Pyrzycach (proj. nr 183)**przyjęto w głosowaniu: 11 za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących się.*

**Uchwała nr XXXVIII/186/17 w sprawie stwierdzenia przekształcenia Zasadniczej Szkoły Zawodowej w Pyrzycach stanowi zał. nr 31.**

**Do pkt. 17 porządku.**

**Projekt uchwały w sprawie ustalenia wysokości opłat za usunięcie i przechowywanie pojazdu usuniętego z drogi oraz wysokości kosztów powstałych w razie odstąpienia od usunięcia pojazdu na 2018 r. (proj. nr 184).**

*Powyższy projekt uchwały stanowi zał. nr 32.*

*Opinia Komisji Budżetu, Gospodarki Wsi, Rolnictwa i Ochrony Środowiska stanowi zał. nr 33.*

*Projekt uchwały w sprawie ustalenia wysokości opłat za usunięcie i przechowywanie pojazdu usuniętego z drogi oraz wysokości kosztów powstałych w razie odstąpienia od usunięcia pojazdu na 2018 r. (proj. nr 184) przyjęto w głosowaniu: 11 za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących się.*

**Uchwały nr XXXVIII/187/17 w sprawie ustalenia wysokości opłat za usunięcie i przechowywanie pojazdu usuniętego z drogi oraz wysokości kosztów powstałych w razie odstąpienia od usunięcia pojazdu na 2018 r. stanowi zał. nr 34.**

**Do pkt. 18 porządku.**

**Rozpatrzenie skargi nr 12/17 z dnia 9 października 2017 r.**

*Powyższa projekt uchwały skargi stanowi zał. nr 35.*

*Odpowiedź na skargę stanowi zał. nr 36.*

*Projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi nr 12/17 z dnia 9 października 2017 r. przyjęto w głosowaniu: 7 za, 0 przeciw, 4 wstrzymujące się.*

**Uchwała nr XXXVIII/188/17 w sprawie rozpatrzenia skargi nr 12/17 z dnia 9 października 2017 r. stanowi zał. nr 37.**

**Do pkt. 19 porządku.**

**Projekt uchwały w sprawie zmiany budżetu powiatu na rok 2017 (proj. nr 185).**

*Powyższy projekt uchwały stanowi zał. nr 38.*

*Opinia Komisji Budżetu, Gospodarki Wsi, Rolnictwa i Ochrony Środowiska stanowi zał. nr 39.*

*Projekt uchwały w sprawie zmiany budżetu powiatu na rok 2017 (proj. nr 185) przyjęto w głosowaniu: 11 za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących się.*

**Uchwała nr XXXVIII/189/17 w sprawie zmiany budżetu powiatu na rok 2017 r. stanowi zał. nr 40.**

**Do pkt. 20 porządku.**

**Odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych.**

Przewodniczący Rady R. Berdzik – chciałbym poinformować, że pan starosta nie wróci na posiedzenie sesji w związku na stan zdrowia, odpowiedzi na interpelacje zostaną udzielone na piśmie, chyba, że pan wicestarosta odpowie?

Wicestarosta B. Królikowski – na część możemy odpowiedzieć, jeśli byśmy chcieli odpowiedzieć na piśmie, państwu radnym to zaznaczymy taka prośbę. Jeśli chodzi o tematy drogowe, a była ich znaczna większość, to proszę członkinię zarządu Ewę Gosiorowską-Nawój.

Członek Zarządu Ewa Gosiorowska-Nawój – odpowiadając na państwa interpelacje, będę po kolei. Pierwsza interpelacja pana Bitenca w sprawie przebudowy ul. Młodych Techników w Pyrzycach, to tak, jak informowaliśmy, jest rozpoczęta już druga procedura przetargowa, podział zadania z uwagi na to, że wielu wykonawców sygnalizowało, że przystąpiliby do przetargu, natomiast okres realizacji, troszeczkę tutaj wstrzymywał, podzieliliśmy zadanie na 2 etapy. Pierwszy etap do końca tego roku do 20 grudnia, natomiast drugi do marca przyszłego roku. Mamy nadzieję, że na taki zakres realizacji tej inwestycji zgłosi się wykonawca, który będzie się mieścił w naszym budżecie. Jeśli chodzi o kamery na tej ulicy, to jeśli kamera miałaby służyć w celu ograniczenia prędkości, bezpieczeństwa, to nie rozumiem, co ta kamera, pozatym, co byśmy zarejestrowali na tej ulicy, w żaden inny sposób by nam nie służyła. Jeśli uczestnicy ruchu się w niewłaściwy sposób zachowują, to już państwo sygnalizujecie i to wiemy, więc wolałabym, abyśmy skupili się tutaj na zapobieganiu tego typu rzeczom, niż montowaniu urządzeń, które nie są urządzeniami tanimi, a miałyby tylko i wyłącznie nas informować o danym stanie. Jeśli chodzi o interpelacje pana radnego Chmielewskiego, to w zakresie inwestycji na drodze powiatowej na odcinku drogi wojewódzkiej Obryta-Stary Przylep w stronę Przelewic, stan drogi jest znany, natomiast przymierzenie się powiatu pyrzyckiego do tej inwestycji nie było szczegółowo rozpatrywane, wobec czego panuje te drogę przeanalizować przede wszystkim pod kosztem inwestycji, bo od tego będzie zależał, czy dana inwestycja będzie mogła być wpisana na przyszły rok budżetowy, bądź kolejne lata, jeśli gmina Warnice zadeklaruje chęć współfinansowania, to jak najbardziej z panią wójt się spotkamy, przedyskutujemy na jaką pomoc możemy liczyć i na pewno w jakiś sposób to będzie pomocne dla nas przy podejmowaniu decyzji. Jeśli chodzi o drogę Dębice, to jak wcześniej było to mówione, procedura jest przygotowana i ją rozpoczynamy, mamy nadzieję, że wykonawca się zgłosi w ramach posiadanych przez nas

środków. Jeżeli zaś chodzi o interpelację pana radnego Berdzika i pana Bydynka w zakresie remontu odcinka na ul. Jana Pawła II, to w mieście Pyrzyce 90% chodników jest w stanie bardzo złym i wymaga interwencji naszej, ale to są duże koszty i nie są to inwestycje, które moglibyśmy zrobić szybko i jeżeli na tym odcinku znajdują się jakieś zapadliska, które możemy rozwiązać w ramach bieżącego utrzymania rozwiązać, to jak najbardziej będziemy to robić, natomiast jeżeli miałaby w grę wchodzić przebudowa, to inwestycja dość kosztowna i należy ja przeanalizować pod kątem naszych możliwości finansowych.

Przewodniczący Rady R. Berdzik – pan starosta jednak się pojawił, więc oddaje głos panu staroście.

Starosta S. Stępień – na piśmie przekaże resztę interpelacji.

**Do pkt. 21 porządku.**

**Wolne wnioski i oświadczenia radnych.**

Radny M. Bitenc – patrzę na plac manewrowy, ten nasz tutaj i proszę zauważyć, że ewidentnie kierowcy łamią przepisy ruchu drogowego, nikt nie reaguje, ja od kilku lat widzę, ale nie chciałem nic mówić. Proszę państwa, ten pas, który jest pasem wewnętrznym, on jest pod kątem, czyli objeżdżamy plac, wjeżdżamy przodem, wycofujemy bezkolizyjnie i odjeżdżamy do przodu, kierowcy wjeżdżają, a ustawienie jest pod kątem i próbują tu skręcać, ja jeszcze dziwię się, że nikt nie ma lampy wywalonej, bo to do tego doprowadza, bo ta szerokość nie pozwala nam, aby zgodnie z przepisami z ruchem drogowym, powinniśmy poprawić strzałeczki i zwracać uwagę tym kierowcom. To bardzo niebezpieczne, wyjeżdżają przodem i może dojść do stłuczki, można to poprawić.

Przewodniczący Rady R. Berdzik – zgadzam się z wnioskiem pana radnego, był przypadek, że pod prąd ktoś jechał, a ja bezpiecznie skręcałem w lewo, także są takie przypadki. Musimy to poprawić.

Przewodniczący Rady R. Berdzik poinformował o planowanej sesji uroczystej, która odbędzie się 11 listopada o godzinie 16:00 w ZS Nr 1 w Pyrzycach oraz pismach, które wpłynęły do przewodniczącego biura radny:

1. Pismo od Związku Kombatantów w Pyrzycach z dnia 12.10.2017 r. z informacją o wyborze prezesa koła oraz zastępcy prezesa koła. Pismo stanowi zał. nr 41.

**Do pkt. 22 porządku.**

**Zamknięcie obrad XXXVIII sesji Rady Powiatu Pyrzyckiego.**

Zakończenie obrad sesji godz. 15:40.

 Protokółowała

Agnieszka Zawisza

PRZEWODNICZĄCY RADY

 RYSZARD BERDZIK